To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Radni się głowią: dlaczego w mieście śmierdzi? str. 3
W Zabrzu przeszczepiono serce z Czech str. 5
Napastnik Górnika wybił dwa zęby obrońcy Legii str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%) 9.03.2023 r. Nr 10 (3331) www.GlosZabrza24.pl

Plądrują mieszkania w biały dzień, kradną z nich gotówkę i biżuterię

Uwaga, szajka włamywaczy!

Zabrzańska policja ostrzega: na terenie miasta grasuje od miesiąca bardzo profesjonalnie działająca szajka włamywaczy. Złodzieje są tak sprawni, że nie pozostawiają nie tylko odcisków placów, ale w ogóle śladów włamania. Wchodzą bowiem do mieszkań na tzw. pasówkę, czyli przy pomocy klasycznego wytrychu lub innego, bardziej współczesnego urządzenia. Nie można też wykluczyć, że udaje im się po prostu skopiować klucz do drzwi od któregoś z mieszkańców. Jak trzeba, potrafią też wejść przez okno balkonowe na wysokości 3 piętra, co oznacza, że korzystają ze sprzętu alpinistycznego albo składanej drabiny. W sumie od początku lutego rabusie ci splądrowali już osiem mieszkań w różnych częściach Zabrza (ostatnio, w miniony wtorek weszli do mieszkań przy ul. Olchowej oraz ul. Kawika), skupiajac się na kradzieży gotówki i biżuterii. Łącznie ich łupem padło już blisko 100 tys. złotych, z czego tylko w jednym mieszkaniu – przy ul. Hermisza – znaleźli 60 tysięcy złotych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

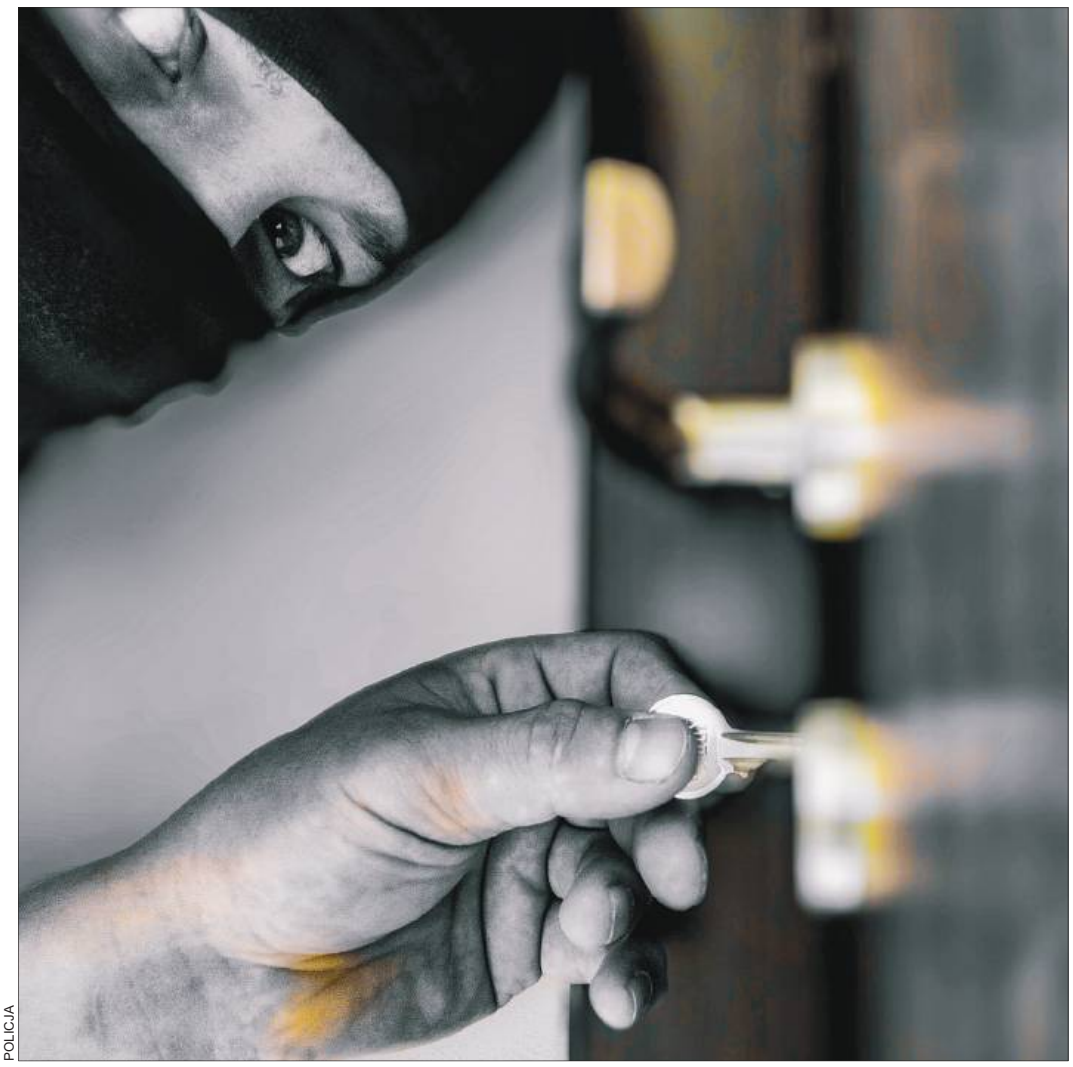

POLICJA

Tragiczna scena rozegrała się we wtorkowy poranek (7 marca) na głównym szlaku kolejowym w Zabrzu. Starszy człowiek wszedł na tory przed nadjeżdżający pociąg relacji Katowice – Gliwice i stał na nich do chwili, aż staranowała go lokomotywa. Mężczyzna zginął na miejscu.

Tragedia na torach

Początkowo nie było w ogóle wiadomo, kim jest dokładnie ofiara, ale w ciągu kilku godzin policja ustaliła jego personalia. Wykluczono hipotezę o nieszczęśliwym wypadku w trakcie przechodzenia przez tory. Człowiek miał bowiem czas, by je opuścić, ale nie reagował na sygnały dźwiękowe emitowane przez maszynistę. – *Ofiarą jest 75-letni mieszkaniec Zabrza. Według naszej oceny wszystkie okoliczności wskazują na to, że mieliśmy do czynienia z samobójstwem na tle problemów zdrowotnych* – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Osoby, które nachodzą myśli samobójcze i wydaje im się, że znajdują się w sytuacji bez wyjścia, mogą szukać pomocy u fachowców, którzy dyżurują telefonicznie: 116-123 (kryzysowy telefon zaufania dla dorosłych), 116-111 (telefon zaufania dla dzieci i młodzieży), 800 121-212 (dziecięcy telefon zaufania Rzecznika Praw Dziecka). W sytuacji zagrożenia życia można dzwonić pod numer 112 albo udać się do izby przyjęć najbliższego szpitala psychiatrycznego. **(pej)**

OGŁOSZENIA

DNI OTWARTE
czytaj na str. 4

UWAŻAJMY NA STUDZIENKI!
ZPWiK
czytaj na str. 13

ISSN 0209-2719
10
9 770209 237804

Kto zaprojektuje i wykona remont Admiralpalast?

Czytelnia i kawiarnia

Miasto Zabrze ogłosiło przetarg na gruntowny remont – rewitalizację zabytkowego budynku dawnego, przedwojennego hotelu Admiralpalast (ul. Wolności 305) w samym centrum miasta. Przyszły wykonawca będzie mieć 27 miesięcy na wykonanie wszelkich prac. Pod nieobecność prezydent miasta, decyzję w tej sprawie podpisał jej zastępca, wiceprezydent Krzysztof Lewandowski. Oferty można składać do 12 kwietnia.

– *Dzięki wieloletniemu doświadczeniu skutecznie podejmujemy prace nad zrewitalizowaniem kolejnej perły zabrzańskiej architektury. Wśród nowych funkcji obiektu znajdzie się m.in.: centrum informacji o mieście z przestrzenią do organizacji spotkań, czytelnia, przestrzeń dedykowana startupom, kawiarnia, restauracja i baza noclegowa* – przypomniała dzień później prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Przedmiotem postępowania w trybie „zaprojektuj i buduj" jest: wykonanie na podstawie programu funkcjonalno-użytkowego sporządzonego przez biuro architektoniczne Konior Studio kompletnej dokumentacji projektowej przebudowy oraz zmiany sposobu użytkowania budynku dawnego hotelu wraz z uzyskaniem wszystkich materiałów niezbędnych do przeprowadzenia prac projektowych, uzgodnień, odstępstw, opinii i decyzji, w tym: min. konserwatorskich oraz zezwalających na realizację inwestycji, a finalnie zezwoleń na użytkowanie obiektu.

Remont będzie współfinansowany z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. **(pej)**

eprasa.pl 2644235a16

Ruszył kluczowy przetarg: spółka Stadion czeka na oferty od wykonawców do 5 kwietnia

Kto wybuduje czwartą trybunę?

Budowa czwartej trybuny Górnika nabiera właściwego rozpędu: ledwo wyłoniono firmę, która rozbierze stary obiekt, a już spółka Stadion na swojej stronie internetowej opublikowała ogłoszenie o rozpoczęciu postępowania przetargowego dotyczącego Dokończenia budowy Stadionu im. Ernesta Pohla w Zabrzu. Zgodnie w obowiązującymi przepisami – ponieważ jest to przetarg unijny – informacja na temat postępowania została opublikowana także w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

WOJCIECH SŁOTA

Zainaugurowany w sierpniu ubiegłego roku – pozyskaniem 100 milionów złotych kredytu z banku Pekao SA – proces stworzenia ostatniej, brakującej trybuny Areny Zabrze przebiega etapowo. W pierwszej kolejności sfinalizowano przeniesienie ze starej konstrukcji na przeciwległą trybunę stanowisk telewizyjnych, potem wyłoniono wykonawcę – w istniejącej już części nowego stadionu – Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży w Zabrzu, a w połowie lutego wyłoniono firmę, która zlikwiduje starą widownię i obiekt klubowy, aby zrobić miejsce pod nową inwestycje. Rozbiórka jeszcze nie ruszyła – o czym kibice przekonali się podczas meczu Górnik – Legia (więcej o tym spotkaniu na str. 15) – a już zainaugurowano ostatnią, najważniejszą część: procedurę wyłaniania budowniczego właściwej trybuny.

Jakie oczekiwania są wobec potencjalnego wykonawcy? Otóż jego zadaniem będzie wykonanie: części kubaturowej obiektu stadionu zawierającej zaplecze socjalne szatniowe i biurowe zawodników, pomieszczenia klubu sportowego, zespołu pomieszczeń pracy mediów oraz zespołu klubu VIP z niezbędnym zapleczem i pomieszczenia magazynowego i technicznego. *Konstrukcję stadionu piłkarskiego zaprojektowano w układzie trybun dwupoziomowych w konstrukcji żelbetowej. Zadaszenie trybun zaprojektowano w konstrukcji stalowej z przekryciem sztywnym, obejmuje konstrukcję IV trybuny (trybuna VIP), stanowiącej uzupełnienie bryły dotychczas zrealizowanej konstrukcji Stadionu im. Ernesta Pohla w Zabrzu. Podstawowe gabaryty nowo projektowanego obiektu: długość budynku ok. 116 m, szerokość budynku ok. 41,5 m, poziom najwyższej części konstrukcyjnej dachu ok. 31,7 m nad poziomem terenu.*

Spółka Stadion zapozna się z ofertami 5 kwietnia. Otwarcie przesłanych wycen nastąpi o godz. 11. **(ws)**

Wiceprezydent Zabrza przeciwny zastąpieniu mięsa robakami i ograniczeniami w transporcie, a opozycja atakuje Polski Ład

Wielka polityka w małym mieście

Wielka polityka krajowa co jakiś czas pukała do zabrzańskiego samorządu. Radni opozycji z Koalicji Obywatelskiej chcieliby udzielić reprymendy premierowi Mateuszowi Morawieckiemu i w oficjalnej uchwale Rady Miasta zamierzali wezwać go do przywrócenia dotychczasowych zasad finansowania polskich samorządów. Jak bowiem dowodzono, na przepisach podatkowych Polskiego Ładu samo Zabrze traci 60 milionów złotych rocznie. I choć inni radni w trakcie prac komisji ze zrozumieniem kiwali głowami nad projektem Agnieszki Rupniewskiej, to podczas samych sesji dwukrotnie ściągali ów dokument z porządku obrad bez głębszej dyskusji. Z kolei wiceprezydent Zabrza Borys Borówka (PiS) wziął w poniedziałek (6 marca) udział w konferencji prasowej z udziałem posła Wojciecha Szaramy oraz wojewody Jarosława Wieczorka, deklarując stanowczy sprzeciw wobec planów środowiska politycznego PO wspierania ekstremalnej polityki ekologicznej.

W minionych tygodniach głośno było w kraju o wprowadzanych w życie założeniach wpływowej grupy miast o nazwie C40, do której należy Warszawa. Najwięcej emocji wzbudziły „ambitne" założenia zlikwidowania do zera konsumpcji mięsa i zastąpienia go białkiem z owadów i robaków, w tym mąką ze świerszczy. Jest też mowa o limicie kilku nowych ubrań rocznie, a równe niedowierzania wzbudza zapowiedź pozbawienia ludzi posiadania własnych samochodów. Już teraz bowiem widać, że auta elektryczne są bardzo drogie, zaś spalinowe będą produkowane w Europie tylko do 2035 roku... – *Zabrze na pewno nie zamierza pójść śladem Warszawy i nie przystąpi do projektu forsowanego przez C40, który w swych założeniach chce ograniczyć ludziom swobodę doboru posiłków i wyboru środków transportu. O wymuszaniu zastąpienia mięsa robakami już nawet nie wspomnę. To stanowiłoby ograniczenie praw i swobód obywatelskich. A nasza partia stanowczo przeciwstawia się globalnemu zniewoleniu* – podkreśla w rozmowie z **GŁOS**em wiceprezydent Borówka. – *Ekologię oczywiście trzeba wspierać na różne sposoby, ale racjonalnie i przemyślanie. I to w Zabrzu konsekwentnie realizujemy. Ja na pewno nie podpiszę się pod tym, co prezydent Rafał Trzaskowski chce zgotować warszawiakom. Jestem przekonany, że zabrzanie również by się na to nie zgodzili, a te wszystkie zapowiedzi włodarza stolicy chcę traktować jak ponury żart.*

Jak z kolei wskazywał podczas konferencji prasowej poseł Wojciech Szarama, wybrany do Sejmu także głosami zabrzan, wpływ posunięć proponowanych przez C40 na gospodarkę byłby tragiczny. – *Te ograniczenia, które dotyczą Polski, już są dla nas bardzo dotkliwe. Próbują zlikwidować przemysł ciężki, górnictwo, więc dyktat liberałów, a właściwie lewaków z Unii Europejskiej jest dla nas niedopuszczalny i apelujemy do Platformy Obywatelskiej i prezydenta Trzaskowskiego, żeby zagrozili opuszczeniem tej grupy albo przynajmniej spowodowali zmianę tych planów* – podkreślał Szarama.

W 2021 r. ponad tysiąc lokalnych samorządów z całego świata dołączyło do inicjatywy C40 ograniczenia wzrostu średniej globalnej temperatury. Do grupy tej należy 97 wielkich aglomeracji, w tym Nowy Jork, Paryż, Londyn, Pekin czy Tokio oaz oczywiście Warszawa. – *Te skrajnie ekologiczne założenia już są realizowane w niektórych miastach należących do tej grupy. W Oxfordzie wprowadzono zakaz przejeżdżania samochodów z jednej dzielnicy do drugiej. Łamiący go, dostają mandaty. To są już rzeczy, które powoli zaczynają być realizowane. To już się dzieje, a część tych posunięć zaczynamy powoli odczuwać. Trzeba protestować, bo potem może być za późno* – alarmował poseł Szarama.

Tymczasem działacze zabrzańskiej Koalicji Obywatelskiej i jej bezpartyjna szefowa klubu w Radzie Miasta Agnieszka Rupniewska, przypuścili niedawno frontalny szturm na politykę finansową państwa, a zwłaszcza podatków. Ich obniżenie sprawiło co prawda, że ludziom zostało więcej pieniędzy w portfelach, z drugiej jednak strony do budżetu miasta wpływa dużo mniej pieniędzy z racji podatków. I choć same postulaty zapisane w apelu radnych opozycji co do zasady wydają się być racjonalne, polityczną naiwnością byłoby oczekiwanie, że dokument poprą radni PiS, a także ich współkoalicjant rządzący miastem, a więc Skuteczni dla Zabrza. W komisji budżetu co prawda większość radnych zgadzała się z merytoryczną stroną apelu do premiera (a przynajmniej nie byli przeciw), ale już podczas samej sesji opowiedzieli się za pospiesznym wycofaniem projektu z porządku obrad i nie dopuszczeniem do publicznej debaty na ten temat. W tym kontekście na nic zdał się bijący rekordy popularności w mediach społecznościowych filmik Rupniewskiej, w którym – nawiązując niejako do polityki rządu – pyta ona w sondzie ulicznej zabrzan, czy zgodziliby się oddać jej 50 złotych wiedząc, iż ona ofiaruje im z tej sumy 25 złotych (gmina ze straconych 60 mln zł otrzymała blisko połowę tej kwoty z powrotem w formie rządowego dofinansowania do różnych inwestycji)? Odpowiedź „nie" zabrzan nie była zaskoczeniem… **(pej)**

eprasa.pl 2644235a16

Nadal nikt nie wie, co jest źródłem straszliwego fetoru w Zabrzu...

Sprawa dla detektywa?

Na nic zdały się kolejne, tym razem dwugodzinne dociekania, komisji ekologii Rady Miasta w Zabrzu na temat fetoru zalewającego cyklicznie Śródmieście i sąsiednie dzielnice, w tym głównie Zaborze, Zandkę i Biskupice. W bardzo obszernych raportach z poczynionych inwestycji, a także z wdrożonych dodatkowych zabezpieczeń antyodorowych przedstawiciele zarówno firmy FCC, jak i Fortum Polska uznali za niemożliwe, by smród pochodził z ich zakładów, a więc regionalnej stacji przetwarzania odpadów i elektrociepłowni Zabrze. Więc nasz dziennikarz zapytał wprost czy może być winna instalacja odzyskiwania biogazów na starym wysypisku śmieci zarządzanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji? Wszyscy uczestnicy dyskusji – jak jeden mąż – zapewniali, iż trzeba źródło problemu zlokalizować i zneutralizować. Nikt nie ma jednak pomysłu, jak to zrobić. – Pozostaje już chyba tylko zatrudnić detektywa Rutkowskiego – ironizowała w przypływie bezradności szefowa komisji ekologii Urszula Potyka.

Duszący i przyprawiający dosłownie o mdłości fetor pojawia się znienacka w mieście od wielu lat. Wcześniej wszyscy za jego źródło uważali stację przetwarzania odpadów na obrzeżach Zandki, do której zwożone są śmieci z całego regionu. Właściciel zakładu – firma FCC – zobowiązał się do przeprowadzenia kosztownej hermetyzacji (uszczelnienia) zakładu i wprowadzenia zamkniętego obiegu powietrza w halach przetwarzania odpadów oraz produkowania RDF, a więc paliwa wykorzystywanego do produkcji ekologicznego ciepła w sąsiedniej elektrociepłowni Fortum. Całą inwestycję z FCC ukończono jesienią 2020 roku, ale problem pozostał. Niewiele też zmieniło oddanie do użytku w podobnym czasie zupełnie nowego kotła we wspomnianej elektrociepłowni. Jak potwierdzają zgodnie mieszkańcy, największe nasilenie smrodu następuje bardzo wczesnym rankiem i późnym wieczorem. Ostatni raz niewidzialny agresor zaatakował w minioną sobotę o godz. 22, akurat w trakcie rozgrywanego w Zabrzu meczu Górnika z Legią. – *Czuło to wyraźnie ponad 20 tysięcy zgromadzonych kibiców. A na forach warszawskich kibiców już można czytać, że w Zabrzu śmierdzi. I jak mamy walczyć z taką opinią o nas w Polsce, skoro jest ona zwyczajnie prawdziwa?* – mówili zgodnie radni uczestniczący we wtorkowej komisji.

Wypowiadający się w imieniu FCC Krzysztof Tomczyński, główny technolog zakładu na Zandce, wymieniał długą listę inwestycji i działań podjętych dla maksymalnego ograniczenia emisji odoru na zewnątrz. Także tych dodatkowych, zleconych już po zakończeniu głównej hermetyzacji. Zaręczał, że zdecydowana większość prac odbywa się w szczelnie zamkniętych halach. Jedyny wyjątek stanowią specjalne boksy na odpady, które jednak już sukcesywnie są zadaszane. Pozostał też jeszcze otwarty teren zielonego kompostu. – *Ale tam są wyłącznie trawy, gałęzie i liście, a nie wszystko jak leci z brązowych pojemników na odpady bio. Według zapewnień i opracowań wielu specjalistów, nie ma możliwości, by to one były źródłem tak dokuczliwego fetoru. Zrobiliśmy już naprawdę wszystko, co tylko było możliwe do wykonania. Nie mamy nic do ukrycia, zawsze wpuszczamy straż miejską na kontrole czy zaniepokojonych mieszkańców* – zapewniał Tomczyński.

Co istotne, w jego obronie stanął sam przewodniczący Rady Dzielnicy Śródmieście, której to mieszkańcy najbardziej cierpią z powodu gryzącego zapachu. – *Kiedyś zirytowani sytuacją i smrodem, o godz. 22 pojechaliśmy tam z grupą mieszkańców na taką społeczną wizytację. Nie robiono nam żadnych problemów, oprowadzono po zakładzie i na oko wszystko naprawdę wyglądało w porządku* – zapewniał Jacek Czajkowski.

Równie solennie o niewinności swego zakładu, czyli elektrociepłowni Zabrze firmy Fortum. zapewniało jego główne szefostwo, posiłkując się wynikami licznych kontroli. – *W żaden sposób nie jesteśmy emitentem jakiegokolwiek odoru do atmosfery. Nasz nowy kocioł został oddany do użytku zaledwie w 2019 roku i spełnia najwyższe normy i standardy. Owszem, spalamy w nim odpady RDF, jednakże są one rozładowywane i składowane w specjalnym i szczelnie zamkniętym bunkrze i wręcz „nie widzą" one światła dziennego. Nie magazynujemy też tego paliwa w nadmiarowych ilościach i przyjmujemy je na bieżąco, z wyjątkiem niedziel. Nasze rozwiązania są na wskroś ekologiczne i bezpieczne, tak dla załogi, jak i mieszkańców* – zapewniał prezes Arkadiusz Kosiel.

W obronie Fortum jednak już nikt z zewnątrz nie stanął i nie ręczył głową za prawidłowe funkcjonowanie. Wręcz przeciwnie, niektórzy radni głośno zaczęli się zastanawiać nad odpowiedzialnością właśnie tego zakładu za fetor. Zwłaszcza, gdy uczestniczący w spotkaniu, odchodzący na emeryturę naczelnik wydziału ekologii Janusz Famulicki (czytaj poniżej), doprowadził do ujawnienia, iż zakład ten – w przeciwieństwie do FCC – nie posiada tzw. planu zarządzania odorem. A to oznacza, że Fortum nie zbiera zgłoszeń i skarg od mieszkańców pod tym kątem i nie analizuje ich. – *Jak na razie większość skarg rozgoryczonych mieszkańców spływa do gminy i władz miasta. Tymczasem powinny one trafiać do potencjalnych emitentów odorów i to one powinny wdrożyć odpowiednią procedurę kontrolną* – argumentował Famulicki.

Z kolei nasz dziennikarz poruszył kwestie od dawna sygnalizowaną przez niektórych Czytelników **GŁOS**u. Chodzi o zamontowaną na starym wysypisku MOSiR-u przy ul. Cmentarnej instalację od odzyskiwania biogazów z pokładów odpadów i przetwarzania ich na prąd. Czy to możliwe, że w instalacji tej są jakieś awaryjne spusty, które okresowo wyrzucają w powietrze fetor, gdy stężenie w rurach staje się zbyt wysokie? Okazuje się, że ta kwestia nie została jak dotąd nigdy jednoznacznie rozstrzygnięta: – *Nie wydaje mi się słuszne to podejrzenie, bo generalnie instalacja została tak zaprojektowana, by właśnie odzyskiwała te gazy i je wykorzystywać i by nie wydostawały się one na zewnątrz. A to, co się z gazów nie nadaje do wykorzystania, powinno być po prostu spalone. Ale o szczegóły trzeba by pytać MOSiR, bo oczywiście nie wiemy dokładnie, jak przed wielu laty składowano śmieci* – zastrzegł Famulicki.

Ten trop podjęła także radna Agnieszka Rupniewska: – *Wybrałam się kiedyś na to stare wysypisko śmieci i to właśnie stamtąd, a nie z zakładu FCC dochodził ten charakterystyczny fetor. Podobnie cuchnęły odpływy z tamtego terenu* – zapewniała.

Na zakończenie dyskusji pojawił się jeszcze jeden wątek: zakładów mięsnych oraz kolejnych – do produkcji właśnie RDF-u, a zlokalizowanych już w Rudy Śląskiej. – *Zanim zaczniemy oskarżać innych, najpierw sprawdźmy dokładnie własne podwórko* – zaproponowała jednak radna Wioletta Szymańska przy powszechnej aprobacie. Zaapelowano także do władz miasta o utworzenie jednego zbiorczego numeru alarmowego, pod który mieszkańcy mogliby zgłaszać dokładne lokalizacje i czas występowania odoru. **(pej)**

Naczelnik kluczowego wydziału w urzędzie przeszedł na emeryturę...

Zmiana warty

Po siedemnastu latach pracy dla zabrzańskiego samorządu, na należną emeryturę (skończył 65 lat) odszedł wieloletni naczelnik wydziału ekologii Urzędu Miejskiego – Janusz Famulicki. Od początku marca wakujące stanowisko objęła jego dotychczasowa zastępczyni – Agnieszka Duda (na zdjęciu).

PRZEMYSŁAW JARASZ

Nie do końca są jasne faktyczne powody, dla których tak doświadczony samorządowiec i urzędnik, mimo pozornie dobrej kondycji zdecydował zakończyć karierę w instytucji publicznej. Czy była to propozycja nie do odrzucenia ze strony władz miasta? A może otrzymał ofertę kontynuowania kariery w jednej z firm z prywatnego sektora, które zawsze chętnie rekrutują do swoich zarządów osoby z urzędniczym doświadczeniem ... – *Na razie przez co najmniej dwa miesiące wycofuję się z wszelkiej aktywności zawodowej i publicznej, bo muszę odpocząć. A co potem? Cóż, zobaczymy…* – odpowiedział nam nieco tajemniczo w kuluarach obrad komisji ekologii (piszemy o niej powyżej), w której wziął udział już jako emeryt–fachowiec i znawca tematu.

Schedę po Famulickim przejęła jego dotychczasowa zastępczyni Agnieszka Duda. To absolwentka wydziału chemii oraz wydziału inżynierii środowiska i energetyki Politechniki Śląskiej. Od ponad 15 lat zawodowo związana jest z Urzędem Miejskim w Zabrzu. Od 2012 roku – jako kierownik referatu – wdrażała system gospodarki odpadami komunalnymi, a także inicjowała zmiany w jego funkcjonowaniu na przestrzeni kolejnych lat. Zaledwie w ubiegłym roku wróciła do macierzystego wydziału ekologii i objęła funkcję zastępcy naczelnika. W ubiegłą środę na spotkaniu z mieszkańcami Kończyc (relacja na str. 4), po raz pierwszy została przedstawiona mieszkańcom Zabrza przez prezydent Małgorzatę Mańkę–Szulik, jako nowa szefowa od ekologii.

Warto też podkreślić, że w dobie licznych obostrzeń i zaleceń ekologicznych, przy realizacji inwestycji wydział ten stał się jednym z najważniejszych w UM. Także dlatego, że realizuje lub koordynuje większość spraw związanych z dotowaniem i wspieraniem inicjatyw skierowanych do mieszkańców, a ukierunkowanych na poprawę środowiska. – *W trosce o ochronę środowiska i czyste powietrze, nasz wydział realizuje szereg programów krajowych oraz unijnych, których celem jest wsparcie mieszkańców we wspólnych staraniach o przestrzeganie uchwały antysmogowej, a także założeń gospodarki niskoemisyjnej. Od 1994 roku Zabrze udziela dotacji celowych na dofinansowanie z budżetu miasta inwestycji związanych ze zmianą systemu ogrzewania na ogrzewanie proekologiczne w lokalach mieszkalnych. Aktualnie realizowany jest także XII etap Programu Ograniczenia Niskiej Emisji (PONE) obejmujący dofinansowanie do wymiany starych źródeł ciepła na bardziej ekologiczne, montaż kolektorów słonecznych, ogniw fotowoltaicznych, docieplenie ścian, stropów lub dachów oraz wymianę okien* – podkreśla nowa pani naczelnik.

Na razie o swych planach i zawodowych zamierzeniach nie chce publicznie mówić. **(pej)**

eprasa.pl 2644235a16

Prezydent Zabrza spotkała się z mieszkańcami swych rodzinnych Kończyc

Nie ma jak w domu

Niemal po brzegi wypełnił się Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Zabrzu–Kończycach w trakcie ubiegłotygodniowego (1 marca) spotkania mieszkańców z prezydent miasta Małgorzatą Mańką––Szulik. Dało się oczywiście wyczuć życzliwe nastawienie obecnych do gościa – wszak prezydent sama jest mieszkaną dzielnicy. Przy okazji przywiozła ze sobą naczelników i dyrektorów najważniejszych wydziałów i jednostek samorządu, by – po zakończeniu części ogólnej – mieszkańcy mogli z nimi porozmawiać o indywidualnych sprawach i problemach.

PRZEMYSŁAW JARASZ

– *Czuję się tutaj trochę jak u siebie w domu. Dlatego postaram się zejść trochę z piedestału i opowiedzieć o naszych Kończycach* – zaznaczyła na wstępie prezydent miasta. Podkreślała przy tym z uznaniem, że tutejsza rada dzielnicy działa już od rekordowych ośmiu kadencji. – *Niektóre inne rady dzielnic rodziły się w bólach i wciąż dojrzewają* – stwierdziła nieco zagadkowo.

Mówiąc o funkcjonowaniu miasta podkreślała, że przyszło nam wszystkim żyć w trudnych czasach. Dla samego Zabrza także z tego względu, że decyzją władz centralnych na przestrzeni dekad całkowicie zlikwidowane zostało górnictwo w gminie, z wyjątkiem kopalni zabytkowej oraz prywatnej. A to właśnie tamte zakłady generowały duży przychód z podatków płaconych w mieście oraz dawały zatrudnienie, także w firmach kooperujących. – *Największym problemem jest dla nas obecnie coraz mniejszy wpływ do budżetu miasta. Oczywiście, dzięki reformie podatków równocześnie w kieszeniach mieszkańców zostaje więcej pieniędzy, ale gmina ma jednak problem. Poradzimy sobie jednak i tym wyzwaniem* – zapewniła Mańka-Szulik.

Co i w jakim zakresie zmieniło się w Kończycach w ostatnim czasie? Przede wszystkim w latach 2021-22 przeprowadzono za 1,3 mln złotych termomodernizację Przedszkola nr 29 przy ul. Paderewskiego 53. Za 330 tys. zł wybudowano nowy plac zabaw w centrum dzielnicy, do tego nieco mniejszy na terenie ogródków działkowych. W tej chwili trwa też budowa jednej z dwóch miejskich tężni solankowych tuż obok DOK-u. Z kolei na samo utrzymanie dróg w dzielnicy przeznaczono przed rokiem 270 tys. złotych. Prezydent z uznaniem odnotowała także, że nieznacznie, ale jednak rośnie liczba mieszkańców Kończyc: z 2350 w 2017 roku do 2398 w roku ubiegłym. I to mimo tego, że obserwuje się na Śląsku tendencję wyprowadzania się mieszkańców z miast do mniejszych miejscowości na obrzeżach aglomeracji, tudzież powrotu np. dawnych górników na okres emerytury w rodzinne strony, w różne regiony kraju. – *Rosnąca liczba mieszkańców w Kończycach to zapewne efekt wznoszenia budynków w systemie TBS przy ul. Żywieckiej. Zamieszkało tam już 126 rodzin* – potwierdziła prezydent miasta.

Pytań i wątpliwości ze strony mieszkańców do prezydent Zabrza było zaledwie kilka. Jeden z mieszkańców dociekał czy zostanie podniesiona kwota 15 tys. zł do rozdysponowania przez radę dzielnicy, a także czy miasto rozważa wsparcie finansowe dla procedury zapłodnienia *in vitro*? – *Gdy tworzono kończycką radę dzielnicy, nie dostawała ona od miasta ani złotówki, zaś nagrody w konkursach musiała sobie sama wychodzić u prywatnych sponsorów. Obecna suma bazowa nie zostanie podniesiona, jednakże proszę zauważyć, że na budżet obywatelski wydajemy już w skali miasta aż 6 mln złotych. Dla aktywnych pieniądze się zaś na pewno znajdą na cenne inicjatywy i przedsięwzięcia. A co do in vitro... Jego finansowaniem już zajmuje się marszałek województwa i jestem przekonana, że potrzebujące rodziny wsparcie uzyskają* – wyjaśniła prezydent miasta.

Ogólna skarga o charakterze interwencyjnym była w zasadzie tylko jedna. Otóż mieszkańcy skarżyli się na bazę transportową przy ul. Beskidzkiej, z której tiry jeżdżą ulicą Żywiecką wbrew obowiązującym zakazom. Prezydent zapewniła, iż urzędnicy sprawdzą tę sprawę. Szykuje się także przebudowa tutejszej remizy strażackiej. Mieszkańcy bardzo też prosili, by w planach inwestycyjnych miasta uwzględnić budowę nowej sali gimnastycznej dla dzielnicy. **(pej)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 2644235a16

Pierwszego w Polsce przeszczepu narządu pobranego za granicą dokonano w Zabrzu!

Serce z Czech

To pierwszy przypadek, kiedy zespół transplantacyjny z Polski pojechał po serce do przeszczepu poza granicę kraju. Pobrania narządu dokonano w jednym ze szpitali w Czechach, a transplantację przeprowadzono w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu. Nowe serce otrzymał 46-letni Marcin z województwa świętokrzyskiego, który został wpisany na krajową listę oczekujących w 2017 roku. Jak podaje w komunikacie zabrzańska placówka, pacjent wymagał mechanicznego wspomagania krążenia, które umożliwiło mu doczekanie do operacji. W ostatnich miesiącach konieczne były również hospitalizacje w ŚCCS. Przeszczep był możliwy dzięki współpracy koordynatorów transplantacyjnych z Zabrza oraz dr Anny Pszenny z centrum organizacyjno-koordynacyjnego ds. transplantacji Poltransplant. Zgłoszenie dawcy z Czech umożliwiło uratowanie życia pacjenta.

ŚCCS

Pobrania serca do przeszczepu dokonał zespół z Zabrza. Dzięki pomocy czeskiej policji, organ udało się przetransportować do granicy z Polską, a następnie do naszego miasta, gdzie zespół docenta Tomasza Hrapkowicza wykonał transplantację. – *Operacja przeszła planowo, bez niespodzianek. W tej chwili pacjent jest pacjentem rehabilitującym, siedzącym i dobrze rokującym na przyszłość* – mówi dr hab. n. med. Hrapkowicz. W wyjątkowej akcji pobrania serca uczestniczyli: chirurg pobierający dr Piotr Pasek, ocenę echograficzną serca wykonał dr Tomasz Niklewski, pielęgniarz anestezjologiczny Krzysztof Tkocz, który jest również koordynatorem transplantacyjnym w SCCS, pielęgniarka instrumentacji Danuta Tichy, kierowca Marian Miller, koordynację przeprowadziła mgr Bogumiła Król. – *Mamy nadzieję, że to milowy krok w rozwoju polskich programów transplantacyjnych. Obecnie, kiedy mamy w kraju już siedem ośrodków transplantacji serca, musimy szukać nowych rozwiązań w dziedzinie donacji narządów do transplantacji* – mówi Bogumiła Król, kierownik biura koordynacji transplantacji w ŚCCS.

Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu uchodzi za lidera w dziedzinie transplantologii w Polsce. Tylko w 2022 roku w placówce przeprowadzono 101 transplantacji płuc i serc. **(ws)**

Wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal pewność na wyleczenie. Dzięki rządowemu programowi i mammobusom, które każdego miesiąca odwiedzają nasze miasto, dostęp do diagnostyki jest coraz łatwiejszy. W tym miesiącu – z okazji Dnia Kobiet – mammobus zawitał do Zabrza już wczoraj. A i dziś (9 marca) stoi na parkingu Kauflanda (al. Korfantego 5), gdzie podobnie jak 31 marca badania wykonywać będzie firma Geneva Trust. Z kolei w poniedziałek (20 marca) na bezpłatne badania w tym samym miejscu zaprosi firma Lux Med.

Mammobus przy markecie

Z badań będą mogły skorzystać mieszkanki naszego województwa w wieku 50-69 lat, posiadające ubezpieczenie zdrowotne, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii. Wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2 oraz te, których bliskie krewne (mama, siostra, córka) chorowały na raka piersi – którym przysługuje badanie co rok.

Aby zapisać się na badanie, należy zadzwonić pod numer 58 767-34-44 (Geneva Trust) lub 58 666-24-44 (Lux Med), w zależności od lokalizacji i daty badania. Podczas rejestracji nastąpi weryfikacja pacjentki w systemie prowadzonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Panie korzystające z mammografii są zobowiązane do dezynfekcji rąk, zmierzenia temperatury oraz założenia maseczek ochronnych. **(eska)**

REKLAMA

Zabrze, pl. Wolności 2, tel. 32 376 00 10

30 LAT KASA STEFCZYKA MILIONY SPEŁNIONYCH MARZEŃ

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 16.08.2022 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 83 840 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł / 0%, opłatą za dwa przelewy: 160 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,52%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1231,11 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1231,35 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 131 729,01 zł, w tym odsetki: 47 729,01 zł.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów. Pośrednik Kredytowy Stefczyk Finanse spółka akcyjna z siedzibą w Gdyni, przy ul. Legionów 126-128. KRS w SR Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII WG KRS 903136. Kapitał zakładowy: 120 958 641,72 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-79-20, REGON 221712086.

eprasa.pl 2644235a16

Uwaga, szajka włamywaczy!

POLICJA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– *Jasnym jest, iż to żadni amatorzy wchodzący na chybił-trafił do przypadkowych domostw i kradnący co wpadnie im w rękę. Mamy do czynienia z profesjonalistami, którzy najpierw robią dokładne rozpoznanie, typując nieco bardziej majętnych mieszkańców, a potem obserwują zachowania i zwyczaje domowników. Przy czym są to dość zuchwałe włamania, bo zawsze w biały dzień. Zapewne złodzieje wyglądają niepozornie i zwyczajnie, wchodzą do klatki schodowej normalnie ubrani i trzymają nerwy na wodzach. Po czym bez robienia hałasu, wyłamywania drzwi czy ich taranowania, otwierają szybko zamek i wchodzą do środka* – opisuje przestępczy mechanizm Sebastian Bijok, rzecznik prasowy komendy policji w Zabrzu.

Wraca stare...

Policjant przyznaje, że włamania na tzw. pasówkę należą do mocno zapomnianych już przestępstw. W dobie szalejącej inflacji, rosnących cen życia i upadających firm, najwidoczniej proceder wrócił do przestępczych łask jako bardzo sprawny sposób łatwego wzbogacenia. – *Widać, że ta szajka ma bardzo jasny cel, skupiając się na konkretach: nieznaczonej gotówce łatwej do wydania lub wpłacenia oraz biżuterii, którą prosto można przetopić na tzw. złom jubilerski i równie szybko spieniężyć* – wyjaśnia Bijok.

To co charakteryzuje szajkę, to wybieranie mieszkań i budynków, gdzie nigdzie nie ma w pobliżu żadnych kamer monitoringu, które mogłyby uwiecznić ich wizerunki. To niestety bardzo utrudnia policji tropienie złoczyńców. – *Raz zdarzyło się, że przy ul. Franciszkańskiej weszli do mieszkania, gdzie w wizjerze drzwi zamontowana była kamerka monitoringu wewnętrznego. Zorientowali się jednak i urządzenie zdemontowali, a także zabrali ze sobą kartę pamięci z nagraniem, kóre mogło ich zdemaskować* – opowiada rzecznik policji.

Cicho i szybko

Jak wynika z policyjnych raportów, dwie pierwsze i skuteczne akcje szajka przeprowadziła 1 lutego. Przy ul. Franciszkańskiej rabusie weszli do środka przez wypchnięte okno, a straty oszacowano tu na 10 tys. złotych. Tego samego dnia dostali się także do niedległego mieszkania przy ul. Gdańskiej, wyłamując wystający zamek w drzwiach wejściowych. W tym przypadku trochę spudłowali w typowaniu, bo zamiast na precjoza, trafili wyłącznie na markowe kosmetyki i perfumy o wartości 700 złotych. Ale i nimi nie pogardzili. Wtedy jeszcze nic nie wskazywało na dobrze zorganizowaną grupę przestępczą.

Po ponad tygodniu ciszy w eterze, ponownie zaatakowali 9 lutego i to znowu przy ul. Franciszkańskiej, gdzie wyłamali zamek w drzwiach. Tym razem mieli nosa, bo straty oszacowano na 10 tys. złotych. Dzień później pojawili się z kolei na ul. Witkacego na os. Helenka. Jeśli to byli ci sami włamywacze, to wyłącznie tutaj zostali zaobserwowani przez przypadkowych świadków – sąsiadów. Ale nikt się nie zorientował, że to złodzieje, którzy wypchnęli siłowo drzwi. Jak to możliwe? – *Za cel obrali sobie mieszkanie, w którym lokator nie przebywał od dłuższego czasu. Byli to dwaj młodzi mężczyźni, którzy zachowywali się tak, jakby uczestniczyli w przeprowadzce. Ponieważ w lokalu nie było żadnych kosztowności, na pocieszenie zabrali sobie telewizor oraz odtwarzacz dvd. Sprzęt ten wynosili bardzo spokojnie i pewni siebie. Nie spieszyli się i nie byli w żaden sposób zdenerwowani. Właśnie to zachowanie uśpiło czujność świadka i sprawiło, że nie dostrzegł nic podejrzanego w sytuacji* – opowiada przedstawiciel policji.

Potem przez ponad dwa tygodnie rabusie odpoczywali, po czym 27 lutego wrócili na ul. Franciszkańską. Tutaj już byli przygotowani profesjonalnie i weszli do środka metodą na pasówkę. Gdy lokatorzy wrócili do domu, stojąc przed drzwiami nic nie wzbudziło ich podejrzeń, gdyż zamek ani framuga nie były w żaden sposób uszkodzone. Wielkie było ich zdziwienie, gdy po chwili się okazało, że owe drzwi zamknięte są wyłącznie na klamkę, zamek jest odbezpieczony, a pomieszczenia splądrowane. Straty wyceniono na 7 tys. złotych.

W identyczny sposób rabusie dostali się 6 marca do mieszkania przy ul. Hermisza. Tutaj obłowili się najbardziej, bo odnaleźli dużą ilość gotówki w różnej walucie o łącznej wartości około 60 tys. złotych. Jak zwykle splądrowali lokal w środku dnia, korzystając z nieobecności domowników. Dwa ostatnie włamania to wspomniane na wstępie zdarzenia z wtorku na Zaborzu. Do lokalu przy ul. Kawika złodzieje dostali się wypchając okno balkonowe i zabrali 4600 złotych. Natomiast przy ul. Olchowej „zarobili" kolejne 1200 złotych.

Jak się ustrzec?

Niestety, nie ma żadnego uniwersalnego sposobu na uniknięcie wizyty tych nieproszonych gości. Policja apeluje, by mieszkańcy wzmogli swą czujność i baczniej przyglądali się nieznajomym w klatkach schodowych, a także nietypowym znakom graficznym pozostawionym na ścianie przy wejściu do swego mieszkania albo na drzwiach lub framudze. O co chodzi dokładnie? – *Złodzieje robią zapewne dokładnie rozpoznanie i wyławiają na ulicy potencjalnie bogatszych ludzi, czyli np. tych, którzy jeżdżą drogimi samochodami. Śledzą taką osobę aż do samych drzwi mieszkania, po czym znaczą je w zrozumiały dla siebie sposób. To może być nieduży krzyżyk, literka, zygzak, cokolwiek* – wyjaśnia przedstawiciel policji.

Drugim etapem rozpracowywania lokalu jest poznanie zwyczajów jego mieszkańców: o której godzinie wychodzą do szkoły czy pracy, na zakupy lub do lekarza. No i oczywiście, o której zazwyczaj wracają. W tym celu stosują różne techniki rozpoznania. Na przykład położą coś na wycieraczce i sprawdzają systematycznie, kiedy owa rzecz (kawałek kartki, reklama, ogłoszenie) zniknie spod drzwi. Bo to będzie oznaczało, że domownik wrócił i sprzątnął „przesyłkę". Czasem włamywacze mogą też przesunąć nieznacznie – krzywo wycieraczkę przed drzwiami i sprawdzać, kiedy zostanie ona poprawiona. Bo domownik wracając z pracy czy sklepu zazwyczaj odruchowo poprawia ów materiał do czyszczenia podeszw butów.

– *W przypadku nabrania podejrzeń, co do nieproszonych gości kręcących się po naszej klatce schodowej, dobrym rozwiązaniem wzmagającym czujność sąsiedzką jest wywieszenie normalnego ostrzeżenia na tablicy ogłoszeń lub przy wejściu do sieni. No i oczywiście rozmawiajmy ze sobą o swych podejrzeniach i prosząc o wzajemne zwracanie uwagi na to, kto wchodzi do naszych domostw. Oczywiście każdorazowo należy zaalarmować policję o jakichkolwiek niepokojących sytuacjach* – podsumowuje Sebastian Bijok. **(pej)**

Zniknęła, ale wróciła. Co działo się z 16-latką z Zandki?

Poszukiwana, znaleziona

Dość nietypowe poszukiwania prowadziła w minionym tygodniu zabrzańska policja: 16-letnia Martyna z osiedla Zandka nie wróciła na noc do domu, nie pojawiła się też przez kolejne dni, mimo telefonicznych próśb. Stróże prawa zamieścili nawet zdjęcie nastolatki i alarmujący komunikat, po czym w ciągu jednego dnia poszukiwana się odnalazła. Czy i jakie groziło jej niebezpieczeństwo oraz jak zdołano ją tak szybko odnaleźć?

Okazuje się, że była to klasyczna ucieczka z domu wynikająca z różnicy zdań pomiędzy dziewczyną, a jej rodzicami. – *Prowadziliśmy tzw. poszukiwania opiekuńcze, które z mocy prawa musieliśmy zarządzić w związku z tym, iż osoba niepełnoletnia nie wracała do domu. Przy czym wiedzieliśmy o tym, że Martynie raczej nic poważnego nie zagraża, bo był z nią kontakt telefoniczny i dziewczyna zapewniała, że jest bezpieczna. W przeciwnym razie, podejrzewając np. próby samobójcze czy porwanie, wszczęlibyśmy alarm i zarządzili zupełnie inne działania, być może włącznie z przeczesywaniem terenu przez większe grupy policjantów* – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Jak dodaje, to nie tak rzadki problem, gdy chłopcy lub dziewczęta decydują się na świadomą ucieczkę z domu. Powody mogą być przeróżne: złe wyniki w szkole, nowa miłość czy nowe znajomości nieakceptowane przez rodziców. Dlatego tak ważne jest wzajemne porozumienie międzypokoleniowe i rozmowa z naszymi pociechami. – *To są zawsze trudne dla nas sprawy, bo osoby nastoletnie same są w stanie o siebie zadbać, kupić sobie jedzenie, bilet czy zapłacić za taksówkę. I co z tego, że my takiego młodego człowieka odnajdziemy i odstawimy do domu, jak on następnego dnia znów ucieknie? Ale taka już nasza rola. Poszukiwania opiekuńcze musimy podejmować nawet w takich sprawach, jak ta ostatnia. Bo mimo kontaktu telefonicznego, młody i niepełnoletni człowiek może sobie nie zdawać do końca sprawy ze swojej sytuacji czy manipulowania nim przez jakąś osobę dorosłą. Nie możemy też nigdy wykluczyć, czy taki młodzian nie zapewnia zdalnie o swym bezpieczeństwie pod wpływem szantażu czy groźby*.

W takich sytuacjach opublikowanie komunikatu policji ma także pewien walor psychologiczny. Młodzież uświadamia sobie, że to już nie tylko kłótnia z rodzicami, ale poważna sytuacja z zaangażowaniem policji. Po drugie osoba udzielająca schronienia takiej młodzieży również orientuje się w powadze sytuacji, czego nie musiała być do końca świadoma. Nadto jeśli taki „opiekun" sam jest na bakier z prawem, będzie starał się unikać „wjazdu na chatę" służb, zarządzenia przeszukania i przesłuchań.

Tak też stało się i tym razem. Dzień po publikacji komunikatu policji, Martyna sama wróciła do domu. Zdaniem policji, podczas nieobecności ukrywała się u swoich znajomych. **(pej)**

eprasa.pl 2644235a16

Jak długo czekając na świeżą zieleń będziemy tolerować panujący wokół nas bałagan?

Wiosenne (nie)porządki

Podobny scenariusz powtarza się co roku. Zanim nadejdzie wiosna i zielenią przesłoni sterty śmieci nagromadzone przez kilka ostatnich miesięcy na „bezpańskich" działkach (nawet w ścisłym centrum miasta), zabrzanie jeszcze długo zmuszani są oglądać te mało estetyczne widoki. Nakłonić właścicieli tych nieruchomości, z reguły nie mieszkających w Zabrzu, do uprzątnięcia swoich włości nie jest bowiem łatwo. Zwłaszcza, że kary dla flejtuchów nadal nie są odstraszające, a i z ich egzekwowaniem bywa kiepsko.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Nieczynna od ponad ćwierć wieku stacja benzynowa CPN-u w Zabrzu przy ul. Wandy (róg Brysza) najpierw dosłownie i w przenośni zatruwała sąsiadów. Po latach interwencji okolicznych mieszkańców u władz miasta i w Państwowej Inspekcji Pracy obiekt zamknięto, jednak lokatorzy kamienicy przylegającej do zabudowań stacji nadal nie mogli spać spokojnie, bo w pustostanie zadomowili się bezdomni. Wieczystym użytkownikiem działki stał się PKN Orlen, naturalny sukcesor Centrali Produktów Naftowych. Stosowną zmianę właściciela, na podstawie zawiadomienia z sądu, odnotował w rejestrze gruntów wydział geodezji Urzędu Miasta Zabrze w listopadzie 2001 roku. W końcu, gdy – pewnej nocy w 2007 roku – bezdomni zaprószyli w ruderze ogień, co omal nie skończyło się tragedią, ruinę rozebrano. Kilka lat później PKN Orlen wykopał i wywiózł również podziemne zbiorniki na paliwo, które w tym gęsto zabudowanym i zaludnionym miejscu były tykającą bombą. Niestety, nie był to koniec udręki mieszkających wokół ludzi. Pozostawiona odłogiem działka szybko porosła samosiejkami i to nie tylko krzewami. Drzewa wyrosły nie tylko na niej, ale i na murze, oddzielającym ją od ulicy Wandy. Niestety, bramy, które broniły niegdyś dostępu do tego terenu jeszcze wcześniej padły łupem złomiarzy. I tak w zaułku po niegdysiejszej stacji znów pojawiły się okoliczne „niebieskie ptaki" i wagarująca młodzież. Opakowania po fastfoodach, puszki po piwie, rozbite butelki po mocniejszych trunkach, a nawet strzykawki i woreczki po innych, nielegalnych substancjach... – to tylko część śmieci, zalegających tu pomiędzy rzadkimi akcjami sprzątania terenu, wymuszanymi najczęściej naszymi redakcyjnymi interwencjami w straży miejskiej. Bo działka ta sprzątana jest jedynie „interwencyjnie". Na co dzień nikt jej nie pilnuje, ani o nią nie dba. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że kilkukrotnie już oczyszczeniem jej zamiast właściciela zajmowały się gminne służby, by nie dopuścić do inwazji szczurów, które tu, gdy jeszcze stały na niej rzadko opróżniane kontenery na śmieci, miały prawdziwe używanie.

Tydzień temu, nie chcąc by w przypadające z początkiem kwietnia święta wielkanocne miejsce to straszyło przechodniów, a nas – gdy otworzymy wiosną wychodzące na nią okna redakcji **GŁOS**u – zabijał odór gnijących śmieci i moczu oddawanego przez przechodniów na ścianę najbliższego budynku, kolejny raz poprosiliśmy o interwencję straż miejską. Tym razem jednak zaznaczyliśmy, że prócz „zwykłych" śmieci na działce zalegają lodówka i dwa olbrzymie wory z gruzem, niestety bez sygnatury ich właściciela. Dodaliśmy też, że znamy prawdopodobnego winowajcę, bo worki te pojawiły się podczas remontu graniczącej z nami nieruchomości, do nich robotnicy wrzucali gruz i demontowane elementy starego wyposażenia obiektu (np. muszlę klozetową, umywalkę, lodówkę). – *Patrol był tam i przesłał kierowniczce administracji Orlenu nakaz uprzątnięcia terenu. Właściciel ma na to 14 dni* – poinformował nas w poniedziałek (6 marca) Norbert Kujawa, z biura prasowego zabrzańskiej straży miejskiej. Jednak do której z kilkudziesięciu spółek wchodzących w skład koncernu skierowano to żądanie, odpowiedzi nam nie udzielił, zasłaniając się... RODO.

Dzień później sami postanowiliśmy dotrzeć do odpowiednich osób w Orlenie. Jednak po niepowodzeniach w kontaktach telefonicznych ze spółkami Orlen Administracja (bo nie zarządza nieruchomościami Orlenu) i Orlen Południe (bo nie ma wiele wspólnego z terenami położonymi na południu Polski) udało nam się uzyskać adres, pod który mogliśmy wysłać e-maila w sprawie interesującej nas i okolicznych mieszkańców. W środę (8 marca) Joanna Sowa ze straży miejskiej poinformowała nas, że teren został uprzątnięty. Wystarczył jednak jeden rzut oka z okna, by przekonać się, jak bardzo rzeczywistość odbiega od ideału: niedopałki, papierki, skrawki drewna i styropianu choć w mniejszej ilości, nadal walają się po całym terenie. Stertę gałęzi obciętych zeszłej jesieni z rosnących tu drzew zepchnięto pod mur, w róg posesji. Zaś oba wory z gruzem i dorzuconymi później przez „nieznanych sprawców" śmieciami pozostały nietknięte. Mają ponoć też zniknąć w ciągu zapowiadanych dwóch tygodni. Ma to zrobić Orlen, o ile nie zmusi do tego prawdziwego sprawcy. I tak do kolejnego razu... **(eska)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.
Publicysta (współpracownik), **Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,**
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

KONDOLENCJE

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci"
Wisława Szymborska

Wyrazy głębokiego współczucia, słowa otuchy i wsparcia
dla Naszej redakcyjnej koleżanki

Anity Pakuły

oraz

całej Jej Rodziny

z powodu śmierci

OJCA

składa

Zespół redakcji
„Głos Zabrza i Rudy Śląskiej"

eprasa.pl 2644235a16

Dzień Otwarty

18.03.2023

godz.:
12:00

FCC Environment

Service for the Future

Drodzy Mieszkańcy Zabrza

Już w sobotę, **18 marca**,
zapraszamy Państwa do zapoznania
ze specyfiką pracy naszego Zakładu

Śląskiego Parku Recykli u

w Zabrzu, przy ul. Cmentarnej 19f.

Będzie można zobac a,
co dzieje się z przyję adami.

Ze względów BHP, zap
WYŁĄCZNIE osoby peł e.

Zapisy!

14-16.03.2023
9:00 - 15:00

telefonicznie:

668-421-651

mailowo:

ekoedukacja@fcc-group

Szczegóły:

na stronie internetowej FCC

https://www.fcc-gro eu/polska/eko-edukacja/odwiedz-nas

eprasa.pl 2644235a16

Artystyczne piątki narodziły się z połączenia sił dwóch instytucji

Ich świat na scenie

Grupa musicalowa teatru Nieoetykietkowani zawiązała się we wrześniu ubiegłego roku. Młodzi aktorzy sami postanowili napisać sztukę i... – *Polało się wiele łez* – przyznali już po lutowej premierze w sali kameralnej im. Bieniasza w Zabrzu. – *Nie przypuszczaliśmy, że temat wywoła w nas takie emocje. Nie, nie było nam do śmiechu. Refleksje wywołane analizowaniem i potem opisaniem naszych relacji z rodzicami czy rówieśnikami były bardzo głębokie. Zdaliśmy sobie sprawę z wielu spraw międzyludzkich, o których wcześniej głośno, albo nawet wcale nie mówiliśmy.*

NIEOETYKIETKOWANI ARCHIWUM

Jest to pierwszy tego typu muzyczny pomysł teatru licealno-studenckiego działającego pod skrzydłami Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 3, prowadzonego przez Małgorzatę Baryłę. Trzon kilkunastusobowego zespołu stanowią dziewczęta, niemal wyłącznie uczennice I Liceum Ogólnokształcącego. To tam odbywały się próby, tam *Nieotykietkowani* często występują i tam musical również ma być pokazany ponownie na sam koniec marca w ramach Art– day. – *To artystyczne piątki w naszej szkole* – mówi Katarzyna Weber-Radzimska, dyrektor I LO. – *Inicjatywa połączenia sił młodzieży OPP 3 i I LO zrodziła się we wrześniu, wtedy ruszył też musicalowy projekt. Raz w miesiącu zapraszamy na spektakle, koncerty przygotowywane przez młodzież naszej szkoły, absolwentów oraz zabrzan, dla których sztuka to konieczna forma ekspresji i wypowiedzi. Były już u nas prezentowane takie spektakle Nieotykietkowanych jak „Iwona" według Witolda Gomborowicza, „Ich czworo" Gabrieli Zapolskiej, „Ahmed", „Rozdroża" czy występ teatru Off–Road ze sztuką „Gruss aus Buenos Aires" – ta akurat pokazana została także tydzień temu wdomu kultury w Pawłowie. Na Art–day przychodzi coraz więcej widzów, ostatnio to już ponad setka osób.*

W ramach musicalu *Dwa światy* sami wykonawcy napisali trzynaście historii właśnie o tematyce kontaktów międzyludzkich, głównie dwóch pokoleń. Sztuka nie jest jednak osobnymi nowelami, opowiastkami. Teksty zostały połączone, historie dzieją się równolegle, jednocześnie. W ich spojeniu pomaga muzyka, a konkretnie piosenki, ale już nie autorskie, tylko wybrane z repertuaru muzyki popowej czy rozrywkowej. – *Są wśród nich także znane i lubiane przeboje* – mówi Małgorzata Baryła. – *Dobrane są głównie ze względu na treść czy klimat odpowiadający tematowi musicalu. Ponadto są wykonywane jak piosenka aktorska. Z odpowiednim ruchem, grą sceniczną i połączone z akcją występu.*

– *Śpiew sceniczny w sztuce to nie to samo co w domu przed lustrem* – przyznają z uśmiechem aktorki. – *Było nad czym pracować i się trudzić. Na początku nie potrafiłyśmy łączyć ruchu scenicznego z wokalem, dosłownie śpiewałyśmy do parkietu i bałyśmy się patrzeć na widownię. Ale w końcu pokonałyśmy lęki i nieśmiałość przerodziła się w otwartość. Nawet w normalnym codziennym zachowaniu zauważono w nas zmiany, bo stałyśmy się bardziej otwarte i bezpośrednie, pewniejsze siebie.*

A teraz kolejna grupa *Nieoetykietkowanych* przystępuje do pracy nad tekstem Artura Pałygi. Ten znany dramaturg, pisarz i dziennikarz przekazał prawa autorskie jednego ze swych dzieł do opracowania przez zabrzańską młodzież na scenę. W zamyśle będzie to sztuka o tym jak żyć, aby coś przeżyć i wyciągnąć jak najwięcej wartości i bogactwa z własnych doświadczeń. **(kub)**

Odkrycia archeologiczne na Wawelu do obejrzenia na wystawie z dymkiem

Pyk, pyk, fajeczkę

Tytoniu na tej wystawie nie zapalimy, ale urok fajki poczujemy jak najbardziej. Rudzkie muzeum (ul. Wolności 26) zaprasza do egzotycznego świata tureckiej kawiarni stanowiącej orientalne tło dla historii małopolskiego fajczarstwa na podstawie znalezisk archeologicznych. I są to zarówno „zwykłe" główki fajek świadczące o powszechności palenia, jak i okazy z malowanymi zdobieniami, które w pewnych warstwach społecznych były także swoistego rodzaju symbolem.

Jest na ekspozycji co podziwiać i czym się zachwycać. Zbiory pochodzą bowiem z Muzeum Archeologicznego w Krakowie, z badań i nadzorów wykopaliskowych prowadzonych nie tylko w mieście, ale i w całej Małopolsce. Kolekcja obejmuje fajki jednorodne (jednoczęściowe) oraz złożone, czyli tzw. lulki. Są też fragmenty porcelanowych cybuchów czy zbiorników na kondensat (to były bowiem również mieszanki tytoniu i innych przeróżnych aromatycznych roślin) do palenia przy specjalnych okazjach. Najstarsze z nich pochodzą z XVII wieku! Co ciekawe, ciągle w ziemi znajdowane są kolejne stare fajki, ostatnio natrafiono na takowe w trakcie budowy autostrady A4.

W większości wystawa jest dowodem na orientalizację kultury dawnych mieszczan pod wpływem tradycji... tureckiej, choć pierwotnie do Europy zwyczaj palenia tytoniu przypłynął wraz żeglarzami podbijającymi amerykański ląd. To właśnie od Indian nauczyliśmy się palić, choć wcale nie w celach pokojowych. Takie najstarsze „indiańskie" akcesoria z XVII wieku, ale wytwarzane w Holandii, odkryto w Polsce na Wzgórzu Wawelskim. Potem podobne wyrabiane w Austrii trafiały na nasz teren głównie za sprawą żołnierzy. To bowiem oni ćmili na potęgę! Mieszczanie uczynili zaś z palenia rytuał o co nie było trudno, bo wypalanie fajki, czyszczenie, dobór tytoniu, to w końcu czasochłonne czynności.

JAKUB LAZAR

O zwyczajach fajczarskich, wytwórcach fajek i akcesoriów, całej historii ich palenia, rodzajach urządzeń donoszą szczegółowo opracowane plansze i fotografie. Mamy zatem na ekspozycji o długim tytule *Mieszczańska kultura palenia tytoniu. Fajki w nowożytnej tradycji i obyczajowości mieszkańców Krakowa* dokładnie nie tylko o losach samych wykopalisk, ale o poszczególnych odkryciach i płynących z nich wnioskach. To dzięki archeologii, wiemy kto i z czego produkował najlepsze fajki w Małopolsce oraz kto, jak i gdzie delektował się dymkiem. Wbrew pozorom fajki tytoniowe były mniej szkodliwe dla zdrowia palaczy, a już na pewno dla otoczenia od wymyślonych na ich bazie papierosów, które zabiły (a na pewno zminimalizowały kulturowo) rytuał fajczenia.

Kiedyś nawet zwykli żołnierze palili fajki i to bardzo ozdobne, porcelanowe. Pojawiły się w Europie w XVIII wieku dzięki producentom z Miśni (Niemcy). Na terenach dzisiejszej Polski produkowano je zaś m.in. w Warszawie czy Gdańsku. Szczególnie popularne były na terenie Austro-Węgier wśród studentów i właśnie wojskowych. Pod koniec XIX wieku stały się symbolem żołnierza przechodzącego do rezerwy – każdy otrzymywał malowaną ręcznie, porcelanową fajkę na pamiątkę odbytej służby. I takowe cacka także wykopano – a jakżeby inaczej – na krakowskim zamkowym wzgórzu, wszak tam znajdowały się koszary Twierdzy Kraków ustanowionej przez Austriaków. Ciekawa historia ognia i dymu snuje się zatem w tym miejscu od czasów legend o Smoku Wawelskim. (jak)

eprasa.pl 2644235a16

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

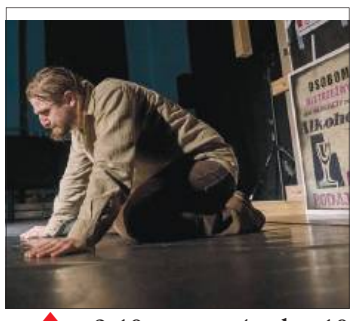

9-10 marca (godz. 10 i 19) – Stanisław Bieniasz *Ucieczka* (komediodramat). Całe życie uciekał od wszystkiego… Od rzeczywistości, od życia i od prawdy, zwłaszcza od prawdy o sobie samym – tak autor zaczyna osadzoną w realiach Zabrza czasu stanu wojennego powieść o wykorzenionym Ślązaku, zdeklasowanym nauczycielu, toksycznym mężu i ojcu, który niespodziewaną szansę na poprawę losu otrzymał za cenę wstąpienia w szeregi milicji; **10 marca (godz. 9)** – Aleksander Fredro *Zemsta;* **11-12 marca (godz. 18)** – Katarzyna Knychalska *Chopcy z Roosevelta* (historia Górnika Zabrza); **14 marca (godz. 10)** – Jeoen Van Haele *Morze ciche* (z wykorzystaniem języka migowego o przyjaźni chłopców, z których jeden nie słyszy od urodzenia); **15-17 (godz. 9 i 11)** – Eric Emmanuel Schmitt *Oskar i pani Róża* (dramat o chłopcu chorym na białaczkę); **18-19 marca (godz. 18)** – Ray Cooney *Okno na parlament* (komedia).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

10 marca (godz. 20) – *Lady Pank MTV Unplugged* (słynna grupa zaprezentuje akustyczne aranżacje swych przebojów w oryginalnej oprawie wizualnej); **11 marca (godz. 16 i 19)** – Derek Benfield *O mało co...* (spektakl komediowy, w którym sport, jedzenie i ubrania często zmieniają swe przeznaczenie); **12 marca (godz. 19)** – *Aphkhazeti* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **18 marca (godz. 16)** – kabaret Neo-Nówka *Tradycje polskie;* **25 marca (godz. 20)** – Kaśka Sochacka (recital).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

10 marca (godz. 18) – Dzień Kobiet: *Muzyka jest kobietą* (orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Wojciech Rodek); **17 marca (godz. 18)** – *Dzieci grają...:* dzieła od czasu baroku po współczesność napisane na skrzypce, akordeon, flet, saksofon, fortepian i wokal w wykonaniu uczniów szkół muzycznych z orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: nagrodzone prace konkursu plastycznego *Zostań mistrzem kopii malarskiej* organizowanego przez klub Pinokio.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy" z Antonim Rollnikiem, górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Szanowna pani, elegancki pan* (prezentacja strojów zabrzan na każdą okazję sprzed stu lat, oryginały i kopie ubiorów, żurnale modowe sprzed lat, dodatki do sukienek i marynarek).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWA: *Mieszczańska kultura palenia tytoniu. Fajki w nowożytnej tradycji i obyczajowości mieszkańców Krakowa.*

14 marca (godz. 17) - *Fajki wczoraj i dziś* (wykład Romana Wyciska, twórcy rzemieślniczych fajek, pasjonata i znawcy *fajczenia).*

WYSTAWA STAŁA (multimedialna): *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej.*

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

10 marca (godz. 19) – Dzień Kobiet: Łzy i Vademecum (koncert); **11 marca (godz. 20)** – The O'Reillys and the Paddyhats (irlandzki folk punk); **17 marca (godz. 21)** – Kamil Bednarek (recital).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

13 marca (godz. 17) – *Związki organiczne* (malarstwo i grafiki cyfrowe Beaty Wąsowskiej – otwarcie wystawy); **19 marca (godz. 19)** – Kacper Ruciński *Uwaga na łosie* (stand up).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

11 marca (godz. 15) – warsztaty tworzenia kapeluszy (zapisy pod nr tel. 603 330-784).

Zabytkowe budynki z maszyną wyciągową, wieża szybu górniczego z platforma widokową, restauracja i bistro (zwiedzanie z przewodnikiem).

ZESPÓŁ SZKOLNO -PRZEDSZKOLNY NR 16
Zabrze, ul. Cmentarna 7

9 marca (godz. 10) – Janosch uRodziny: plener plastyczny *Kredki Misia i tygryska* (w ramach trzydniowej imprezy organizowanej w 92. urodziny pisarza Horsta Eckerta).

KINO ROMA
Zabrze, ul. Padlewskiego 4
tel. 32 271-62-91

10 marca (godz. 16.30) – Janosch uRodziny: *Janoschowe bajanie* (spektakl dzieci i rodziców Przedszkola 28, inspirowane twórczością Horsta Eckerta).

CENTRUM ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4
tel. 32 271 04 74

11 marca (godz. 12)– spotkanie Stowarzyszenia *Janosch Familijo.*

Janosch, a właściwie Horst Eckert urodził si w 1931 roku przy ul. Piekarskiej w Zabrzu. Po wojnie przeniósł si wraz z rodzicami do Niemiec i zamieszkał w Oldenburgu. Szybko okazało się, że ma spore zdolności artystyczne, dzięki którym wydał ponad 300 własnoręcznie ilustrowanych książek dla dzieci, które przetłumaczono na ponad 30 języków świata. W Polsce znany jest przede wszystkim dzięki książce *Cholonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny*, przedstawiającej losy mieszkańców Górnego Śląska w latach 30., 40. i 50. XX wieku. Obecnie pisarz mieszka w San Miguel na Teneryfie. W 2011 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Zabrze.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88, 32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja). Na szczycie (w kopule) kawiarnia.

DOK BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 274-73-38

WYSTAWA: *100 portretów na 100 lat Zabrza* (niezwykłe zdjęcia zwykłych zabrzan autorstwa Marty Grochowskiej).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

13 marca (godz 18) – Zbigniew Stryj *Gita story* (śląska komedia muzyczna); **15 marca (godz. 18)** – *Funny Balls Show* (interaktywne widowisko balonowe); **16 marca (godz. 17)** – Akademia kultur i religii: *Od Malagi do Cordoby* (spotkanie prowadzonej przez Marię Jolantę Wolną).

WYSTAWA: *W świecie geometrii* (prace uczniów Szkoły Podstawowej nr 35 z Rudy Śląskiej).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

11 marca (godz. 20) – Dzień Kobiet: *Babski Comber* (spotkanie ze specjalnym menu i imprezą taneczną*);* **17 marca (godz. 19)** – koncert zespołu Shannon z okazji Dnia św. Patryka (muzyka irlandzka).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią.

MUZEUM GÓRNICTWA WĘGLOWEGO
Zabrze, ul. 3 Maja 19
tel. 32 630-30-91

WYSTAWA: *Warszawa – Nowy Jork* (twórczość Rafała Olbińskiego: obrazy, plakaty, okładki czasopism – ekspozycja czynna **do 22 kwietnia**).

PUB OFFICYNA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

16 marca (19.30) – Dzień św. Patryka: koncert zespołu Brasy (muzyka irlandzka).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Pędzlem malowane* (obrazy Iwony Dybek).

PUB BRAMA
Zabrze, ul. Cieszyńska 3
tel. 533 784 140

11 marca (godz. 20) – dzień Kobiet: *Rock karaoke*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
CZYTELNIA OGÓLNA
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80

9 marca (godz. 16) – warsztaty tworzenia makram (dzieł wiązanych ze sznurka).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

12 marca (godz. 17) – *Rezonanse duszy* – koncert i pokaz historycznych instrumentów: Anna Śliwa (fidel, lira da braccio, viola d'amore, skrzypce barokowe) i Marek Toporowski (klawesyn).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

15 marca (godz. 15) – *Pierwszy Dzień Wiosny w Bibliotece* (warsztaty w trakcie których powstanie m.in. Marzanna).

WYSTAWA: *Zabrzańska przygoda św. Mikołaja* (ekspozycja pokonkursowa).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Energetyczny balet

Wojna w Abchazji i późniejsza rosyjska okupacja całego regionu zmusiły artystów legendarnego Gruzińskiego Narodowego Baletu Abhkhazeti, założonego w 1931 roku do przenosin w 1992 roku do Tbilisi. Mimo trudności zespół zachował swój charakter, umiejętności i niepowtarzalny koloryt. A w marcu 2021 roku – wraz z pojawieniem się młodego i utalentowanego dyrektora artystycznego, legendarnego tancerza Bachana Chanturia – rozpoczął się nowy etap w historii grupy. Nowy szef zaprosił znanych kompozytorów gruzińskich, by wspólnie przygotowali niepowtarzalny akompaniament muzyczny. I to właśnie ten program – *Choreonicon* – prezentuje teraz w Polsce na tournée.

To wyjątkowe połączenie gruzińskiego tańca, silnie zakorzenionego w tradycji tego narodu, ze współczesną choreografią i muzyką. Folklor, światła, stroje, niebywałe umiejętności taneczne – zapierają dosłownie dech w piersiach widzów. W Zabrzu do obejrzenia w Domu Muzyki i Tańca już 12 marca o godz. 19. **(jak)**

eprasa.pl 2644235a16

na ekranach
HITY TYGODNIA

10 marca (piątek), godz. 21.35 TVP 1

Miś *komedia*

Prezes klubu sportowego „Tęcza" Ryszard Ochódzki, zwany Misiem, ma wyjechać do Londynu. Zostaje jednak zatrzymany, ponieważ z jego paszportu wyrwano kilka kartek. Ochódzki podejrzewa żonę, Irenę, która chciała uniemożliwić, a przynajmniej opóźnić jego wyjazd i dotrzeć do Londynu przed nim. Małżonkowie założyli bowiem przed laty konto w jednym z londyńskich banków. Odejście Ireny zmusiło ich do podzielenia posiadanych dóbr. Pieniędzmi zdeponowanymi za granicą żadne z nich nie chce się jednak dzielić z drugą stroną.

10 marca (piątek), godz. 22.10 polsat

Prometeusz *film SF*

Miliarder Peter Weyland funduje wyprawę na odległy księżyc. Po przybyciu na miejsce w 2093 r. członkowie załogi dowiadują się, że celem misji jest ustalenie, kto stworzył ludzkość.

11 marca (sobota), godz. 23.40 tvn

Pięćdziesiąt twarzy Greya *melodramat*

Studentka literatury Anastasia Steele przeprowadza wywiad z przedsiębiorcą i miliarderem Christianem Greyem. Dziewczyna jest zafascynowana przystojnym mężczyzną. Wkrótce Grey zjawia się w sklepie, w którym pracuje Anastasia. Władczy i skryty Christian wciąga ją w swój świat. Przygotowuje zakochaną dziewczynę do podpisania kontraktu, który pozwoli jej zostać jego kochanką.

11 marca (sobota), godz. 22.15 TVP 2

Sześć żon i jeden pogrzeb *komedia*

Barbara Lefay chciałaby być przykładną córką. Ojciec nie ułatwia jej sprawy. Dziewczynie trudno przejść do porządku dziennego nad licznymi romansami Henry'ego. Kiedy mężczyzna ginie podczas skoku ze spadochronem, Barbara postanawia wyprawić mu wspaniały pogrzeb. Nie zdaje sobie spawy, jak trudne może być to zadanie. W domu zmarłego pojawia się jego pięć byłych żon i wdowa po nim. Każda z nich ma własną koncepcję pochówku.

12 marca (niedziela), godz. 21.05 TVP 2

Król złodziei *film kryminalny*

Opowieść o największym skoku w historii Zjednoczonego Królestwa, dokonanym przez grupę legend półświatka. Stare wygi mają zuchwały plan. W Wielkanoc sklepy i instytucje zamykają swoje podwoje. Tak też jest w przypadku domu depozytowego Hatton Garden, z którego usług korzystają najznamienitsze sklepy jubilerskie Londynu. Ale kilku ludzi pracuje w pocie czoła, by skruszyć dwumetrową ścianę i dostać się do skarbca kryjącego kosztowności o wartości 200 milionów funtów.

11 marca (sobota), godz. 23.35 TVP 1

Bogowie Egiptu *film fantastyczny*

Faraon zostaje zamordowany. Okrutny bóg ciemności Set wstępuje na egipski tron. Kapłani są bezradni wobec jego mocy, a zwykli śmiertelnicy stają się niewolnikami podczas jego rządów. Tylko niewielka grupa buntowników postanawia sprzeciwić się tyranowi. Śmiałkom przewodzi bohaterski Bek, któremu sprzyja miłosierny bóg Horus. Młody bohater wyrusza w zaświaty, by stoczyć ostateczną walkę ze złem.

12 marca (niedziela), godz. 22.05

Faceci w czerni 2 polsat *komedia*

Tajni agenci z rządowej instytucji do walki z szumowinami z kosmosu nie wiedzą, co to odpoczynek. Wprawdzie K z wymazaną pamięcią pędzi sielankowy żywot zwykłego obywatela, ale J, który zajął jego miejsce, znowu go potrzebuje. Obrzydliwy, wężowaty stwór w skórze top modelki, uwodzicielskiej Serleeny, lada chwila wejdzie w posiadanie magicznego światła i zniszczy Ziemię. Tylko K wie, gdzie znajduje się cenny artefakt i dlatego J nie zawaha się przed przywróceniem mu pamięci i wprowadzeniem do walki o losy świata.

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **9/NG/2023** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0** w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – najem.**

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykaz nr **10/NG/2023** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0** w menu przedmiotowym: **wykaz nieruchomości – użyczenie.**

eprasa.pl 2644235a16

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że
wykaz nr **11/D-GMZ/2023**
nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRACA (płytkarz) w Niemczech (Bawaria), na warunkach niemieckich, z mieszkaniem i samochodem służbowym. Rozmawiamy po polsku. Arek +491771400348 info@borkowski-innenausbau.de

MATEMATYKA. 510-344-894

PRZYJMĘ brygadzistę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW 601-480-570, 32/249-52-10

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA"

z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg

na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **30.03.2023 r.** Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi lub pod numerem tel. 32 243 96 37 w. 21.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w Zabrzu, ul. Szczęść Boże 18, 41 – 800 Zabrze
ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż używanego samochodu

PEUGEOT PARTNER

Rok produkcji: 2013,
Numer VIN: VF37J9HP0DJ847015
przebieg: 196 464 km .
Cena wywoławcza: 24 800zł. brutto.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 21 października 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu gospodarowania składnikami rzeczowymi majątku ruchomego Skarbu Państwa (tj. z dnia 11 kwietnia 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 998) oraz procedurą obowiązującą u Sprzedającego (Organizatora przetargu), a także warunkami określonymi w niniejszym ogłoszeniu.

Termin składania ofert do 20 marca 2023r.do godz.12:00

Miejsce składania ofert - siedziba Oddziału ZUS w Zabrzu, ul. Szczęść Boże 18, 41-800 Zabrze, na stanowisku „dziennik podawczy".

Oferty można również przesłać na wskazany powyżej adres.

Otwarcie ofert nastąpi 20 marca 2023 r. o godzinie 13:00 w siedzibie Oddziału w Zabrzu przy ul. Szczęść Boże 18.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do przesunięcia terminu składania ofert oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu znajdują się na stronie:

www.zus.pl w zakładce: mienie zbędne.

ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ MPGK rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

eprasa.pl 2644235a16

Milion dla Franciszka

Nie tylko Zabrze dba o swoje zabytki. Ruda Śląska ma na swym koncie równie udane rewitalizacje, jak choćby Stacja Biblioteka (budynek zabytkowego dworca w Chebziu, zaadaptowany na cele kulturalne), gdzie 24 lutego miasto podpisało umowę z fundacją Most the Most. To organizator konkursu *Nasz zabytek,* którego zwycięzcą został zespół zabudowań szybu Franciszek dawnej kopalni Wawel.

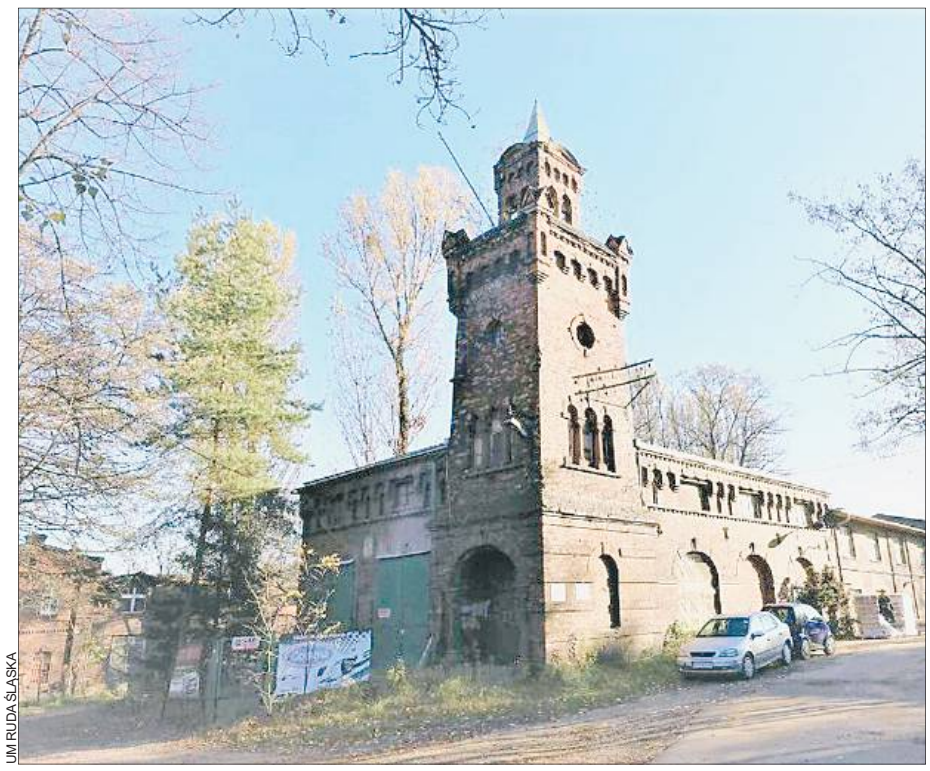
UM RUDA ŚLĄSKA

Przypomnijmy, że szyb Franciszek został wydrążony w 1857 roku jako korytarz wydobywczy i pełnił tę funkcję przez przeszło pół wieku. Poza nim w skład zabudowań kompleksu wchodzą budynki nadszybia, kotłowni, straży pożarnej, administracji, rozdzielni oraz stacji ratowniczej. Większość zabudowań powstała w drugiej połowie XIX wieku, część na początku kolejnego stulecia. Do dziś stanowią jeden z najpiękniejszych i najstarszych zabytków przemysłowych na terenie miasta. W 1984 r. obiekt został wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa śląskiego. W marcu zeszłego roku miasto przejęło znaczną jego część.

Beneficjent zdobył grant w wysokości miliona złotych, który zostanie przeznaczony na opłacenie robót budowlanych. W grę wchodzi rewaloryzacja obiektu, czyli działania konserwatorskie, mające przywrócić mu wartości użytkowe i dostosować do zaproponowanej przez mieszkańców miasta funkcji społecznej. Zgodnie z ich wolą w obiekcie powstanie Lokalne Centrum Tradycji, w którym będą się odbywać warsztaty, spotkania i działalność wystawowa. Kolejnym etapem – realizowanym już z miejskiej kasy – będzie wyposażanie wnętrz i organizacja przestrzeni dogodnej dla nowych funkcji obiektu.

W obiekcie powstanie przede wszystkim ekspozycja stała o historii dzielnicy Ruda oraz Szybu Franciszek, a także izba kapelmajstra, poświęcona lokalnej tradycji muzycznej i śpiewaczej, która w Rudzie Śląskiej jest szczególnie kultywowana. – *Jednak przede wszystkim miejsce to będzie udostępniane jako sala prób dla wywodzących się z górnictwa orkiestr dętych oraz zespołów śpiewaczych popularyzujących pieśni śląskie, świeckie i obrzędowe* – mówi tamtejszy miejski konserwator zabytków, zabrzanin Łukasz Urbańczyk.

Franciszek to jeden z najstarszych i najpiękniejszych zabytków poprzemysłowych w Rudzie Śląskiej. – *Kolejna rudzka perełka ma szansę odzyskać blask i stać się ważnym miejscem na szlaku poindustrialnych zabytków regionu* – cieszy się prezydent Michał Pierończyk, dodając, że na konkurs, w którym zwyciężyli rudzianie wpłynęło blisko tysiąc zgłoszeń. Fundacja Most the Most jest organizacją non-profit powołaną przez Bank Gospodarstwa Krajowego na rzecz wsparcia zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Podobne konkursy (dla wszystkich województw w kraju) organizuje już od sześciu lat.

* * *

Ponadto 93 tys. złotych dostała Ruda Śląska na renowację zabytkowej rzeźby w przestrzeni miejskiej. Tym razem konserwacji i historycznej kwerendzie poddane zostaną *Ptaki* wybitnego rzeźbiarza lat 70. Henryka Fudalego, znajdujące się przy ul. Czarnoleśnej. Realizacja ta jest powiązana z prowadzonym przez miasto projektem Trakt Rudzki, który ma na celu zwiększenie atrakcyjności terenów zielonych oraz stworzenie siatki połączeń funkcjonalnych pomiędzy dzielnicami. – *Warto dodać, że na 106 wniosków do Programu Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej – 2023 realizowanego przez Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zgłoszenie z naszego miasta uplasowało się na wysokiej 4 pozycji* – mówi Łukasz Urbańczyk. – *To kolejna rzecz, którą odnowimy dzięki współpracy z Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. W 2021 roku miasto pozyskało środki na renowację Górnika-Olimpijczyka na placu Żwirki i Wigury w dzielnicy Ruda. Roboty kosztowały 63 tysiące złotych, z czego blisko 55,5 tys. złotych pochodziło z dotacji z programu Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej – 2021.*

Prace konserwatorskie przy *Ptakach* rozpoczną się w czerwcu. **(eska)**

PROMOCJA

OTWARTE STUDNIE KANALIZACYJNE TO POWAŻNY PROBLEM!

Po pierwsze, stanowią olbrzymie niebezpieczeństwo!
Po drugie, zabranie włazu to kradzież!
Po trzecie, najechanie samochodem na otwartą studnię, naraża kierowców na ryzyko uszkodzenia pojazdu.
Złodzieje mogą być oskarżeni nie tylko o kradzież ale i o narażenie ludzi na utratę zdrowia i życia.

Apel do właścicieli skupów złomu:
Nie skupujcie żeliwnych pokryw włazów kanalizacyjnych pochodzących z kradzieży! To przestępstwo.
Przypominamy, że grożą za to wysokie kary (od grzywny do pozbawienia wolności włącznie).

Zwracajcie uwagę na otwarte studnie i przekazujcie informacje pod nr 994, a zauważone kradzieże zgłaszajcie Straży Miejskiej lub Policji.

Brygady ZPWiK poruszają się oznakowanymi pojazdami, pracownicy mają na ubraniach logo firmy. Jeżeli macie wątpliwości, kto znajduje się przy studni, dzwońcie do służb. Sprawdzimy to.

A jeżeli podejrzewacie kogoś, kto w ten sposób postępuje, przestrzeżcie i uświadomcie, na jak duże niebezpieczeństwo naraża innych! Bądźcie czujni i w razie potrzeby reagujcie. Dla dobra wszystkich i bezpieczeństwa bliskich.

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

eprasa.pl 2644235a16

PIŁKA RĘCZNA

Talent od lipca

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Czołowe drużyny wygrały swoje spotkania, więc na szczycie tabeli zachowano status quo. Górnik Zabrze zajmuje więc nadal trzecie miejsce, rozkoszując się 3-punktową przewagą nad Azotami Puławy. Do końca sezonu jeszcze tylko osiem kolejek, ale trzeba pamiętać, że przed zabrzanami – na drodze do brązowego medalu – jeszcze kilka ciężkich spotkań, w tym kluczowe z puławianami (5 kwietnia). Na razie zabrzanie wypełniają swój plan, unikając wpadek z zespołami ze środka i dołu tabeli, takimi jak MKS Kalisz. W tym przypadku do zwycięstwa naszą drużynę poprowadził bramkarz Piotr Wyszomirski, który bronił rzuty z daleka i bliska, w tym rzuty karne.

Sezon trwa, a klub już myśli o kolejnych rozgrywkach. Wczoraj (8 marca) ogłoszono, że od 1 lipca nowym zawodnikiem Górnika Zabrze będzie Lukas Morkovsky. 21-letni Czech uważany jest w swoim kraju za supertalent! – *Mimo młodego wieku już ma spore doświadczenie i – co bardzo ważne – gra w reprezentacji swojego kraju* – cieszy się właściciel i prezes klubu, Bogdan Kmiecik. – *Chcemy zawodników „głodnych" sukcesów i chcących się rozwijać. Na przestrzeni ostatnich lat wielu takich w Górniku się pokazało i trafiło do czołowych lig w Europie.* Morkovsky mierzy 189 cm wzrostu, a waży 88 kg. Od kilku lat reprezentuje barwy klubu HC Zubri, do końca sezonu będzie grał w lidze czeskiej. **(s)**

● ENERGA MKS KALISZ – GÓRNIK ZABRZE 19:26 (13:15). **Górnik:** Wyszomirski, Kazimier – Przytuła 7, Artemienko 6, Mauer 6, Tokuda 3, Ivanović 2, Baczko 1, Ilczenko 1, Wąsowski, Molski, Ivanytsia, Krawczyk, Rutkowski, Kaczor.

OGŁOSZENIE

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
41-800 Zabrze ul. Ślęczka 1a, Centrala: tel. 32 277 72 00, sekretariat@zabrzezsm.pl, www.zabrzezsm.pl
ROK ZAŁOŻENIA 1958

ogłasza przetarg nieograniczony na nabycie prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej
Przetarg odbędzie się w dniu 28.03.2023 r. o godz. 1300 w Klubie „KWADRAT" przy ul. Ślęczka 8 w Zabrzu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- wpłata wadium w wysokości 4 000,00 zł przelewem na konto Spółdzielni PKO B.P. 69 1020 2401 0000 0902 0045 0510 najpóźniej do dnia 27.03.2023 r. oraz przesłania skanu dowodu wpłaty na adres email – czlonkowski@zabrzezsm.pl.
  Nazwa oferenta na dowodzie wpłaty wadium (przelewie) powinna być identyczna z nazwą oferenta przystępującego do przetargu.
- w przypadku osób fizycznych podanie imienia, nazwiska oraz przedłożenie dowodu tożsamości, dla prowadzących działalność gospodarczą – wpis z CEIDG, osoby prawne – odpis z KRS, dokumenty powinny być aktualne tj. sporządzone nie wcześniej niż 1 miesiąc przed datą przetargu.
- w przypadku osób fizycznych pozostających w związku małżeńskim wymagana jest obecność obojga małżonków. W przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy okazać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka o wyrażeniu zgody na przestąpienie małżonka do przetargu. Przy rozdzielności majątkowej odpowiedni dokument.
- złożenie oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym lokalu mieszkalnego. Wzór oświadczenia znajduje się w załączeniu niniejszego przetargu na stronie internetowej www.zabrzezsm.pl , jak również do pobrania w siedzibie Spółdzielni – Zabrze ul. Ślęczka 1a, pok. 1

Regulamin Przetargu dostępny jest na stronie internetowej ZSM.
Cena wywoławcza stanowi wartość rynkową określoną przez rzeczoznawcę majątkowego w operacie szacunkowym. Minimalna kwota postąpienia wynosi 1000,00 zł. Wszelkie koszty związane z nabyciem prawa odrębnej własności ponosi nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu, przerwania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wykaz oferowanych mieszkań jest do wglądu w gablocie Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Ślęczka 1a w Zabrzu, na naszej stronie internetowej www.zabrzezsm.pl w zakładce Obrót nieruchomościami – lokale mieszkalne na przetarg oraz w siedzibach jednostek osiedlowych Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z możliwością obejrzenia proponowanych mieszkań: **– do dnia 27.03.2023 r.**

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza również do skorzystania z usług Biura Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami.
W naszej ofercie:
1. do zamiany Zabrze – Centrum, ul. Jana III Sobieskiego pow. 29,55 m2, 1 pokój / piętro III
2. do sprzedaży Zabrze – Centrum, ul. W. Broniewskiego pow. 39,13 m2, 2 pokoje / piętro I, **cena 195 000 zł**
3. do sprzedaży Zabrze – Centrum, ul. J. Matejki – mieszkanie po remoncie ! pow. 37,50 m2, 2 pokoje / piętro IV, **cena 210 000 zł**
4. do sprzedaży Zabrze – Zaborze, ul. S. Struzika pow. 51,02 m2, 2 pokoje / piętro X, **cena 250 000 zł**
5. do sprzedaży Zabrze – Centrum – Południe, ul. W. Reymonta pow. 42,96 m2, 3 pokoje / parter, **cena 180 000 zł**
6. do sprzedaży Zabrze – Północ, ul. M. Curie-Skłodowskiej pow. 52,50 m2, 2 pokoje / piętro I, **cena 289 000 zł**
7. do sprzedaży Zabrze – Północ, ul. K. Hermisza pow. 62,75 m2, 3 pokoje / piętro IV, **cena 439 000 zł**

Wszelkich informacji udziela Dział Członkowsko–Mieszkaniowy w ZSM przy ul. Ślęczka 1a pok.1 lub pod numerem telefonu 32/277 72 02.

Puchar Zabrza w narciarstwie

Giganci slalomu

W Zabrzu wielkich narciarskich stoków nie mamy, więc mistrzostwa miasta w slalomie gigancie organizowane są w Beskidach – konkretnie w ośrodku Złoty Groń w Istebnej. Na szczęście 5 marca dopisała pogoda, więc 74 uczestników, w przeważającej większości zabrzanie, miało wiele frajdy. Jako, że mistrzostwa toczyły się o puchar prezydent Zabrza na zawodach obecna była także Małgorzata Mańka-Szulik, która jednak sama nie wystartowała, ale wręczała nagrody (na dolnym zdjęciu).

A mistrzami Zabrza zostali: Zuzanna Kristof i Michał Koziara (zawodnicy urodzeni do roku 2016 włącznie), Paulina Górska i Adam Kozłowski (roczniki 2015–2013), Paulina Zajączkowska i Kacper Kristof (roczniki 2012–2010), Zofia Kurzyca i Michał Łukasiewicz (roczniki 2009–2007), Kamil Cygan (roczniki 2006–1988) oraz Małgorzata Kurzyca i Maciej Głowacki (urodzeni w 1987 i wcześniej). Zgodnie z regulaminem w tym zestawieniu klasyfikowano jedynie osoby, które są zameldowane w Zabrzu i mogły to udokumentować odpowiednim wpisem w dowodzie osobistym (lub innym dokumencie), tudzież szkolną legitymacją (osoby nieletnie). Oczywiście byli też uczestnicy z innych miast i dla nich stworzono osobne tabele. W zestawieniu open - uwzględniającym wszystkich startujących – najlepsi byli: byli Paulina Zajączkowska (czas jej dwóch przejazdów zadanej trasy to 1:23.63 minuty) oraz Maciej Głowacki (1:16.77). **(w)**

ZDJĘCIA: AKTYWNE ZABRZE

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Jagiellonia – Górnik (11 marca, godz. 20 – transmisja w Canal+Sport i Canal+4K Ultra HD).

III LIGA: Stal Brzeg – Górnik II Zabrze (11 marca, godz. 15).

KLASA A: MKS Zaborze – Gwarek Zabrze (11 marca, godz. 15 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5), Walka Zabrze – MOSiR Sparta Zabrze (12 marca, godz. 15 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Arka Gdynia – Górnik (11 marca, godz. 11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17: Odra Opole – Górnik (12 marca, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15: Górnik Zabrze – Lechia Zielona Góra (14 marca, godz. 15 – Zabrze, ul. Jaskołcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA MĘŻCZYZN: UKS 31 Rokitnica – MKS Ustroń (11 marca, godz. 18 – Zabrze, ul. Szafarczyka 16).

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW (turniej w Opolu). Półfinał: SPR Górnik Zabrze – Port Service Wybrzeże Gdańsk (9 marca, godz. 16). W zależności o wyniku SPR Górnik zagra 10 marca o brązowy medal lub złoty medal.

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: UKS Spartakus Zabrze – Płomień Sosnowiec (10 marca, godz. 18 – Zabrze, ul. Olchowa 2), Trójka Mikołów – SV MOSiR Zabrze (11 marca, godz. 18).

eprasa.pl 2644235a16

Van den Hurk ma wbijać gole, a wybił legioniście... dwa zęby

Pełne trybuny

Wizyta piłkarzy Legii Warszawa w Zabrzu zawsze jest dużym wydarzeniem i podobnie było w ubiegłą sobotę (4 marca). Przyjazd odwiecznego rywala ściągnął na trybuny rekordową w sezonie liczbę widzów – blisko 21,5 tysiąca! Wszyscy oni (bo z racji tego, że Arena Zabrze znów staje się terenem budowy, sektor gości jest zamknięty) szczerze życzyli sukcesu gospodarzom, wbrew dotychczasowym faktom – wszak Górnik u siebie spisuje się gorzej niż na wyjazdach i wcześniej w Zabrzu udało się mu pokonać tylko Raków Częstochowa w sierpniu i Widzewa Łódź w październiku. Tym razem nadzieja na pozytywny scenariusz tliła się do samego końca spotkania... Ostatecznie jednak Górnik znów przegrał, niemniej stworzył pasjonujące widowisko. Przede wszystkim naprawdę grał w piłkę!

GORNIKZABRZE.PL

W meczu z wiceliderem była szansa nie tylko na remis, ale nawet trzecie zwycięstwo u siebie. Górnik od początku grał uważnie, ale i odważnie zarazem. Niestety, nie ustrzegł się jednak błędu, który niestety zaważył na wyniku: w 38 minucie w ostrym starciu Ślisz odebrał piłkę Jeanowi Mvondo, zagrał na prawo do Muciego, a ten dośrodkował w pole karne do Tomasa Perharta, który uciekł Emilowi Bergstromowi i zagłówkował w „krótki róg". Daniel Bielica niby odbił piłkę, ale za słabo i ta przekroczyła linię bramkową... Gospodarze do końca I połowy zagrożenie stwarzali tylko po rzutach rożnych. Po przerwie – już z Danim Pacheco w składzie – starali się przejąć inicjatywę i kilka ich ataków było naprawdę dobrych. Jak na zbawienie czekaliśmy jednak na wejście na boisko Antony'ego van den Hurka, licząc, iż ten – podobnie jak w swoim debiucie w Mielcu – jakimś strzałem odmieni sytuację Górnika. Gracz z Curacao pojawił się rzeczywiście na boisku na końcowe pół godziny i już po dwóch minutach zarobił żółtą kartkę, bo w trakcie starcia o piłkę... wybił dwa zęby (jedynki) Rafałowi Augustyniakowi! Wydawało się, że może zostać za to nawet usunięty z boiska, ale sędzia uznał, że uderzenie w twarz nie było intencjonalne. Za to po dwóch kolejnych minutach grę musiał zakończyć legionista Josue, który za symulowanie faulu dostał drugą żółtą kartkę. Górnik poczuł krew i grającą w osłabieniu Legię momentami zaczął zamykać na jej połowie, atakując w dobrym tempie i pasją. W doliczonym czasie gry obrona gości była wręcz rozpaczliwa, niemniej skuteczna...

Gospodarze przegrali 0-1 i znów mają tylko dwa punkty przewagi na strefą spadkową. Pokazali jednak równocześnie, że w drużynie pojawiła się nowa jakość, która z łatwiejszymi rywalami powinna przynosić punkty! **(ws)**

EKSTRAKLASA – SEZON 2022/23
runda wiosenna

Cracovia Kraków – Górnik	2-0
Górnik – Lechia Gdańsk	1-1 (Włodarczyk)
Górnik – Radomiak Radom	0-0
Raków Częstochowa – Górnik	2-0
Stal Mielec – Górnik	0-1 (van den Hurk)
Górnik – Legia Warszawa	0-1
Jagiellonia Białystok – Górnik	11 marca, godz. 20
Górnik – Wisła Płock	17 marca, godz. 18
Piast Gliwice – Górnik	31 marca, godz. 20.30
Górnik – Korona Kielce	6 kwietnia, godz. 20.30
Zagłębie Lubin – Górnik	15-16 kwietnia
Górnik – Śląsk Wrocław	22-23 kwietnia
Lech Poznań – Górnik	29-30 kwietnia
Górnik – Warta Poznań	6-7 maja
Widzew Łódź – Górnik	13-14 maja
Górnik – Pogoń Szczecin	20-21 maja
Miedź Legnica – Górnik	27-28 maja

EKSTRAKLASA
tabela po 23. kolejce

1. Raków	55	43-14
2. Legia	46	35-26
3. Lech	39	31-21
4. Pogoń	36	36-35
5. Widzew	36	29-25
6. Cracovia	33	27-20
7. Warta*	33	28-22
8. Radomiak	32	25-25
9. Stal	29	26-28
10. Śląsk	29	23-29
11. Zagłębie	29	22-33
12. Wisła*	28	30-30
13. Piast	26	25-26
14. Jagiellonia	25	31-31
15. GÓRNIK	**25**	**28-34**
16. Korona	23	25-36
17. Lechia	22	21-40
18. Miedź	19	25-35

** drużyna ma zaległy mecz*

Najbliższy rywal: JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

Ostatni mecz trenera?

Jeśli wierzyć informacjom ukazującym się w krajowej prasie meczem z Górnikiem z drużyną Jagiellonii pożegna się jej trener – Maciej Stolarczyk. To oczywiście pokłosie wyników zespołu. Wprawdzie wiosenny bilans nie jest tragiczny, bo w drugiej rundzie ekipa z Podlasia wzbogaciła się o sześć punktów (zwycięstwo, trzy remisy, porażka), ale jednak zamiast w górę zmierza w dół tabeli.

A w jej składzie ma przecież gwiazdy, bo taką bez wątpienia jest choćby Marc Gaul, wychowanek FC Barcelona, a później gracz licznych zespołów hiszpańskich. Jagiellonia pozyskała go rok temu z Dnipro Dnipropietrowska, gdy z ukraińskiej ligi – na skutek wojny – zaczęli uciekać zagraniczni zawodnicy. Gaul rzeczywiście jest dobry i Jagiellonii nie będzie stać na jego zatrzymanie na kolejny sezon. Wszystko wskazuje na to, że Hiszpan trafi do Legii. A już tej zimy z Białegostoku odszedł wychowanek Górnika – Andrzej Trubeha, który zdobywa teraz już gole dla I-ligowej Termaliki. W kadrze pozostaje za to inny eks-zabrzanin – Michał Pazdan, który jednak z powodu kontuzji miał długą przerwę w grze.

Jesienią Górnik zremisował u siebie z Jagiellonią 1-1, dzięki golowi Erika Janży w doliczonym czasie gry. **(w)**

Inauguracja Górnika II na minusie

Marosa na zesłaniu

Od falstartu zaczęli piłkarze Górnika II rundę wiosenną III ligi. Gospodarze przegrali ze Ślęzą Wrocław, choć mieli w składzie Aleksandra Paluszka, Kryspina Szcześniaka czy Krzysztofa Kolankę, a więc graczy, których do niedawna regularnie widywaliśmy w ekstraklasie. W rezerwie wystąpił także Amadej Marosa, na którym w klubie postawiono już chyba krzyżyk. Napastnik, który był skuteczny w słoweńskiej lidze, a także strzelał gole na Cyprze, w ekstraklasie w zasadzie nie zdołał zaistnieć i nie mieści się już nawet na ławce rezerwowych. Górnik będzie zapewne dążył do rozwiązania z nim kontraktu (obowiązuje aż do czerwca 2024 roku), chyba, że w międzyczasie w III lidze Marosa zachwyci formą. Na razie jednak na to się nie zanosi.

W najbliższy weekend kolejny mecz Górnika II, jak i zespołów młodzieżowych, przy czym rundę wiosenną zainaugurują także zespoły centralnej ligi juniorów do lat 17, a także cztery zabrzańskie kluby (MOSiR Sparta, Gwarek, MKS Zaborze, Walka) występujące w klasie A. Tydzień później na boiska wróci klasa B (Piast Pawłów, KS Zabrze-Grzybowice, Quo Vadis Makoszowy), w ostatni weekend miesiąca wznowi gry klasa C (Zaborze II) oraz III liga kobiet (KKS Górnik), a dopiero w połowie kwietnia na boiska wrócą zespoły IV ligi kobiet (KKS Górnik II). **(s)**

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Ślęza Wrocław 0-2 (0-0): Vinicius (47 i 61). Tabela: 1. Raków II Częstochowa 18 spotkań, 41 punktów (bramki: 36-10); 2. Polonia Bytom 18, 40 (39-17); 3. Rekord Bielsko-Biała 18, 39 (45-19);... 6. Górnik II Zabrze 18, 29 (37-32). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17** Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław 3-2 (1-1): Jasiak (36 i 67), Matyśkiewicz (53) – Benedyktowicz (34), Kobelczuk (80). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 18, 46 (82-14); 2. Górnik Zabrze 18, 44 (59-24); 3. Raków Częstochowa 18, 43 (64-20). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15** Grupa C: Górnik Zabrze – Miedź Legnica 3-4 (2-0): Prudel (13), Pietrzyk (19-karny), Gwózdek (60) – Twardowski (52), Zięba (63), samob. (67), Czerwik (76). Tabela: 1. Śląsk Wrocław 1, 3 (4-2); 2. Miedź 1, 3 (4-3); 3. Odra Opole i Olympic Junior Wrocław 1, 1 (1-1):... 4. Fórnik 1, 0 (3-4).

eprasa.pl 2644235a16

Nieugaszony ogień!

Ach, cóż to był za strażacki ślub! W kościele św. Anny w Zabrzu sakramentalne „tak” powiedzieli sobie: studentka Politechniki ŚL. i druhna z OSP Makoszowy – Karolina Szatan (mieszkanka tej dzielnicy) oraz Piotr Woldan – naczelnik OSP Połomia (powiat wodzisławski). Oboje poznali się w trakcie wspólnych ćwiczeń pożarniczych i akcji, które wznieciły ogień ich miłości. Nic więc dziwnego, że świątynie opuszczali w strażackim szpalerze uformowanym przez druhów–ochotników z Makoszów i Mikulczyc! **(p)**

OSP POŁOMIA

HUMOR

– Dlaczego nie jesteś żonaty?
– Przyprowadzałem do domu różne kobiety ale nie podobały się matce.
– Przyprowadź podobną do matki.
– Przyprowadziłem, ale nie podobała się ojcu…

Dyrektor ZOO do pracownika:
– Jak to Panu żółw uciekł??
– Paaaaaanieee tooooo byyyyył moooommeeeennnnt.

Przychodzi milicjant do sklepu i pyta:
– Czy są karty do gry?
– Są.
– To poproszę ósemkę.

Biegnie mężczyzna za odjeżdżającym z peronu pociągiem, macha rękami, krzyczy... W końcu pociąg znika powoli w oddali, zdyszany mężczyzna ciężko opada na ławkę. Podchodzi do niego kolejarz:
– Co, spóźnił się pan na pociąg?
– No nie, wyganiałem go z dworca!

Przychodzi Marian do lekarza. Lekarz pyta:
– Jak się pan nazywa?
– Ma... Ma... Marian Nowak.
– Widzę, że się pan jąka – mówi doktor.
– Nie, nie jąkam się – odpowiada. – Mój ojciec się jąkał, a urzędnik USC był idiotą...

Do Mariana przyjechała teściowa:
– Otwieraj ty łobuzie, wiem że jesteś w domu, bo twoje adidasy stoją przed drzwiami!!!
– Niech się mama tak nie wymądrza, wyszedłem w sandałach!

HOROSKOP

BARAN (21.03–19.04)
We wtorek będziesz miał okazję okazać nieco solidarności zawodowej. Niestety, jak to w takich przypadkach bywa, sam na tym nieco ucierpisz.

BYK (20.04–20.05)
Drobne gesty twojego towarzysza sprawią, że poczujesz się wyjątkowo. I okaże się, że dla prawdziwego uczucia, jesteś w stanie wiele poświęcić.

BLIŹNIĘTA (21.05–21.06)
Ktoś stanie na waszej drodze okoniem. Nie da się go ominąć, nie da się przegonić. Potrzebna będzie decyzja, której wolałybyście nie podejmować.

RAK (22.06–22.07)
Nie komentuj wydarzeń, które bezpośrednio cię nie dotyczą. Możesz swoim nieroztropnym gadulstwem wyrządzić komuś krzywdę i zrazić go do siebie.

LEW (23.07–22.08)
Unikaj stawiania spraw na ostrzu noża, bo możesz się zranić. Lepiej tym razem jednak odpuścić, a bardziej wczuć się w palące potrzeby innych.

PANNA (23.08–22.09)
Dzięki spokojowi ducha, uda ci się zaistnieć, tak jak tego pragniesz. Działaj tym razem rozważnie, a pokonasz wszelkie napotkane ograniczenia.

WAGA (23.09–22.10)
Niebawem nastąpi bardzo istotna zmiana w twoim życiu prywatnym. Być może już ją podświadomie wyczuwasz, ale jednak nie domyślasz się wszystkiego.

SKORPION (23.10–21.11)
Nie lubicie konfliktów, ale w środę niestety nie uda się go uniknąć. Awantura będzie wielka, głośna i burzliwa, ale i oczyszczająca. Zwróć uwagę na przyjaznego Raka.

STRZELEC (22.11–21.12)
Twoje marzenia jeszcze się nie ziszczą, ale pojawią się pierwsze symptomy pozytywnej koniunktury. To co do tej pory szło jak po grudzie, zacznie nabierać rozpędu.

KOZIOROŻEC (22.12–19.01)
Ktoś o kim nie myślisz często, pozostaje pod twoim wielkim urokiem. Czeka jednak tylko na jakąś oznakę sympatii z twojej strony, więc...?

WODNIK (20.01–19.02)
Twoje uczucie do bliskiej osoby zostanie spotęgowane przez czułe słowa i zdecydowane gesty. Poczujesz się jak byś był w niebie... Uważaj jednak na Koziorożca.

RYBY (20.02–20.03)
Nie porywajcie się z motyką na słońce. Pamiętajcie, że wasze możliwości nie wzrastają w tak szybkim tempie jak apetyty na sukces i wielkie pieniądze.

Cel to jest marzenie z datą wykonania

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	5	11°C	996 hPa	wiatr	22 km/h
piątek	temp.	4	15°C	993 hPa	wiatr	24 km/h
sobota	temp.	-4	6°C	1001 hPa	wiatr	37 km/h
niedziela	temp.	-1	3°C	1018 hPa	wiatr	19 km/h

KARTKA Z HISTORII

W niedzielę 29 bm.

Dzieci na start zawodów zimowych „Głosu“

GŁOS Z 22 STYCZNIA 1967 R.

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania
dyrektorowi
Domu Pomocy Społecznej
przy ul. Cisowej
o. Andrzejowi Chorążykiewiczowi,
Pani Patrycji Dubiel
oraz całemu personelowi

za troskliwą opiekę
nad podopiecznym
Panem Romanem Łuchowym.

Składa wdzięczna
Mieczysława H.

eprasa.pl 2644235a16